

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi co tydzień z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cena bezpłatnie dodatki tygodniowe.

Przyjaćel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin).

Przegląd Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

Nr. 243.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o.o.

Adres redakcji administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Leszno, niedziela dnia 19 października 1930 r.

Rok XI.

Zmiana rządu w Rumunii.

Bukareszt, (Koresp. własna).

Rząd Mironescu jest pierwszym rządem rumuńskim, który wyszedł z łona większości parlamentarnej. Po podaniu się do dymisji premiera Maniu, król Karol zwrócił się do jednego z szefów tej samej partii, która tworzy obecnie większość parlamentarną i rządową, t. j. do partii chłopskiej i wskazał na p. Mironescu, jako przyszłego premiera. Tak, iż rząd obecny, utworzony przez premiera Mironescu, składa się z osobistości, należących do partii chłopskiej. Z małymi zmianami jest to ten sam prawie gabinet, któremu przewodniczył premier Maniu.

Przesunięcia w składzie personalnym nowego rządu rumuńskiego są tego rodzaju, iż nie wpłyną one zasadniczo na zmianę kierunku w polityce wewnętrznej. Na miejsce b. ministra Vaida-Voevodę wstąpił do gabinetu wiceprezes partii narodowo-chłopskiej, Mihalache, jedna z najwybitniejszych jednostek w życiu politycznym Rumunii. W ciągu dziesięciu lat wybił się Mihalache dzięki swym wyjątkowym zdolnościom i niesłychanej pracowitości na pierwsze miejsce w szeregach działaczy politycznych swego kraju, a zaczął wszak od posady, nauczyciela ludowego.

Przedtem piastował Mihalache tekę ministra rolnictwa, na którym to stanowisku bronił interesów stronnictwa i szerszych mas chłopskich. Obecnie obejmuje on urząd ministra spraw wewnętrznych, do którego ciężkich zadań należy utrzymanie spokoju w kraju.

Na politykę zewnętrzną Rumunii wywierać będzie znaczny wpływ nowy premier, który dał się już poznać na szerokiej arenie światowej polityki, w Genewie, jako człowiek nautki i nieprzeciętnych zdolności dyplomatów. Premier Mironescu, z zawodu prawnik, profesor prawa na uniwersytecie w Bukareszcie, jest w polityce zagranicznej zdecydowanym zwolennikiem utrzymania dotychczasowych węzłów solidarności i przyjaźni, łączących Rumunię z jej sojusznikami z r. 1914-18. To też pewne, zbyt optymistyczne nadzieje i horoskopy, jakie żywiła, w związku ze zmianą rządu w Rumunii, prasa i opinia węgierska mogą być śmiało uznane obecnie za przesadzone i niecisłe.

Jasną jest rzeczą, iż Rumunia przy rządzie obecnym będzie kontynuowała politykę zagraniczną, odpowiadającą w treści i formie zarówno wskazanym traktatom wersalskim, jak i sojuszu z Francją. W tym więc kierunku żywione nadzieje zmiany jakiejś strony państw, grupujących się pod hasłem rewizji traktatu wersalskiego, oraz spodziewających się wydatnego zbroczenia z kursu w stronę np. Italii, i przyłączenia się Rumunii do grupy italo-filskich państw Europy środkowej i Bałkanów — spełzły na niczym.

Jeśli zaś chodzi o politykę wewnętrzną w Rumunii, nie ulega kwestii, iż rząd Mironescu będzie kontynuował w ogólnych ramach program działalności wytyczonej przez poprzednika swego. Troška o dobrobyt, o polepszenie sytuacji materialnej, stanu ogólnego sfer rolniczych była i będzie nadal osią planów i zamierzeń gabinetu Mironescu, opierającego się na stronnictwie narodowo-chłopskim, stanowiącym większość nie tylko formalną, w parlamencie lecz faktyczną — w kraju.

Król Karol, rozwiązując sprawę zmiany rządu tak, jak ją rozwiązał, przyczynił się do utrwalenia istniejącego w kraju spokoju i ładu, które, w okresie kryzysu rolnego, odbijającego się dotkliwie na rolnictwie, w całej Europie a tembardziej w Rumunii, są niezbędne w celu przeprowadzenia i pogłębienia tych reform, jakie mogą ugruntować i wzmocnić zarówno finanse jak i gospodarkę Rumunii.

Zmiana rządu w Rumunii nie wnosi zatem nic nowego i nieoczekiwanego do sytuacji politycznej na południowo-wschodzie europejskim i może być tylko komentowana, jako ślinsiejsze zaakcentowanie stanowiska Rumunii wobec Francji i w łonie Małej Ententy.

W. W.

Nie będzie niemieckich szkół prywatnych we Włoszech.

Nacjonalistyczne dzienniki niemieckie „Tag” i „Lokal Anzeiger” podały wiadomość, jakoby prezydent w Bolzano pozwolił otworzyć niemieckie szkoły prywatne w Górnej Adydy.

Wobec tej pogłoski, dziennik włoski „Brennero” ogłasza następujące zaprzeczenie:
Zbytecznie mówić, że pogłoska ta pozbawiona

jest jakiegokolwiek podstawy i że prasa niemiecka pada ofiarą kaczki.

Rząd w Górnej Adydy, jak i innych prowincjach Włoch nie dopuszcza do nawrotów.

Skasowanie szkół niemieckich, które były ogniskami antywłoskości, było decyzją nieucągającą odwołaniu.

Ruch przedwyborczy — informacje i ogłoszenia.

Decyzja Państwowej Komisji Wyborczej. Warszawa, 17. 10. Państwowa Komisja Wyborcza postanowiła na wczorajszym posiedzeniu unieważnić następujące listy:

Lista nr. 5 „Jedność robotniczo-chłopska”. Listę nr. 8 „Białoruska robotniczo-włościana”. Listę nr. 10 „Ukraińska Selrob-Jedność”. Listę nr. 13 „Zjednoczenie lewicy chłopskiej Samopomocy” i Listę nr. 16 „PPS-lewica”.

Powyższe listy zostały unieważnione z powodu braków formalnych w zgłoszeniach na podstawie zbadania podpisów.

Z Listy Narodowej Nr. 4 skreślona została kandydatura Aleksandra Debskiego. Z listy nr. 7 Centrolew skreślono m. in. kandydatury pp. Bagnńskiego i Putka. Kandydatury pp. Witosa i Liebermana zostały utrzymane, gdyż komisja stanęła na stanowisku wyrażonej przez nich pierwotnej zgody. Z listy nr. 2 (B. B. S.) skreślono ogółem 16 kandydatur ze względu na brak formalnego wyrażenia zgody.

Co do listy nr. 3, postawiony był wniosek, by ją unieważnić ze względu na to, że pod zgłoszoną nazwą kryje się organizacja komunistyczna. Wniosek ten upadł, a listę nr. 3 unieważniono ze względów formalnych.

Posiedzenie Państwowej Komisji wyborczej trwało od godziny 7-ej wieczorem do godziny 2 i pół w nocy.

Spór o Witosa i Liebermana. Pod nagłówkiem „Na upór niema lekarstwa” wczorajszym „Kurier Czerwony” atakuje Główną Komisję Wyborczą za to, że przeformowała kandydatury pp. Witosa i Liebermana wbrew ich woli, wyrażonej na blankietach deklaracji wyborczych, jakie im były przedłożone w Brześciu. Dalszejszy „Kurier Poznański” donosi, że komisja posadała deklaracje pomienionych b. posłów, wyrażające zgodę na kandydowanie i poźniej nadesłane z Brześcia pisma rezygnacyjne, które jednak budziły wątpliwości, (naprzy. dokument o rezygnacji Witosa pisany jest atramentem, ale cyfra 7 (listy wyborczej) ółkową. Ostatecznie komisja uznała poprzednio złożone deklaracje (wyrażające zgodę na kandydowanie) za niearodajne. — Wczorajszy (piątkowy) „Monitor Polski” publikuje ogłoszenie gen. komisarza wyborczego, zawierające wyszczególnienie list państwowych. Na liście Nr. 7 figurują nazwiska Witosa i Liebermana.

Porozumienie wyborcze na Śląsku. Rokowania prowadzone od pewnego czasu w Katowicach, celem

utworzenia jednolitego frontu na Śląsku doprowadziły do pomyślnego wyniku. W skład Katolickiego Bloku Ludowego weszły: Stronnictwo Narodowe, Chrześcijańska Demokracja, Narodowa Partia Robotnicza i PSL. Piast.

Z ramienia Stronnictwa Narodowego figuruje jako kandydat do Sejmu (również do sejmu śląskiego) — adwokat Paweł Kopoczek. Umowę z ramienia Str. Nar. podpisali: ks. prałat Aleksander Skowroński, Józef Alojzy Gawrych i Bolesław Enstachiewicz.

Czołowe kandydatury BBWR. Na czołowych miejscach list okręgowych Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem do Sejmu figurują następujące nazwiska:

Okręg nr. 1 — Warszawa (miasto) plk. Walery Ślawek, wiceamin. ks. dr. Żonkowiak, prof. Wacław Makowski, dyr. Stanisław Wartalski, Józef Głinski, adw. Franciszek Paschalski, Eugenja Wasniewska, Edward Idzikowski.

Okręg nr. 2 — Warszawa (powiat), St. Kaciek — rolnik, P. Goetel — urzędnik.

Okręg nr. 8 — Ciechanów: min. Janta Polczyński.

Okręg nr. 5 (Białystok, Sokółka, Wołkowsk) min. Car.

Okręg nr. 59 (Brześć nad Bug) A. Wyslouck.

Okręg nr. 13 (Łódź miasto): J. Piłsudski, L. Waszkiewicz.

Okręg nr. 14 (Łódź powiat) dr. B. Pachna.

Okręg nr. 15 (Komin) wiceminister Pieracki.

Okręg nr. 16 (Kalisz): min. Prystor.

Okręg nr. 62 (Lida) min. dr. W. Staniewicz.

Okręg nr. 63 (Wilno miasto i powiat) minister plk. Al. Prystor.

Okręg nr. 34 (Poznań miasto) dr. L. Surzyński.

Okręg nr. 37 (Ostrów Wielkop.) plk. Bociański.

Okręg nr. 32 (Bydgoszcz—Inowrocław) ks. prał. Czaplewski.

Okręg nr. 41 (Kraków miasto) prof. dr. A. Krzyżanowski, dr. T. Dyboski.

Okręg nr. 27 (Zamość, Biłgoraj, Tomaszów) — Walery Ślawek.

Okręg nr. 49 (Sambor) prof. St. Bryła.

Okręg nr. 53 (Stanisławów) wiceamin. Starzyński.

Okręg nr. 54 (Tarnopol) min. Car.

Okręg nr. 48. (Przemysł) gen. A. Gałica.

(Dokończenie na 2-giej stronie).

Prowokacje niemieckie.

Posel polski w Berlinie, Knoll, zgłosił się u sekretarza stanu, von Bülowa i odbył z nim rozmowę na temat kolportowanych przez część prasy niemieckiej pogłosek, jakoby członkowie poselstwa polskiego brali udział w podburzaniu do zamieszek ulicznych w dniu otwarcia Reichstagu. Von Bülow, zakomunikował, że niemiecki urząd spraw zagranicznych jeszcze przed interwencją polską poinformował prasę tutejszą że pogłoski te są zmyślone i że w składzie poselstwa i konsultatu polskiego w Berlinie nima wcale osób, wymienionych w kłamliwych notatkach prasowych. Von Bülow wyraził ubolewanie z tego powodu.

Mimo zapewnień von Bülowa, że w tej sprawie nastąpiła interwencja urzędu spraw zagranicznych, narazie jeszcze w prasie niemieckiej żadne zaprzeczenia tych kłamliwych pogłosek nie pojawiły się. Cała ta akcja jest, oczywiście, niczem innym, jak prowokacją niemiecką.

Wz. związku z powyższymi pogłoskami prasy niemieckiej, złożona dziś została w sejmie pruskim interpelacja ze strony chrześcijańsko-socjalnych, w której stronnictwo to domaga się urzędowego sprawdzenia całego wypadku i zapytuje, jakie kroki zamierza podjąć urząd spraw zagranicznych, w celu wyświe-

Revolucja w Brazylii.

Rio de Janeiro, 17. 10. (PAT.) Według oświadczenia urzędowego, na froncie Minas Geraes wojska federalne posunęły się naprzód, zajmując miasta Guaranię i Guaniko. W starych Sao Paulo i Parana, wojska federalne odpary ataki powstańców, biorąc do niewoli 200 żołnierzy. W Sao Paulo i Rio de Janeiro panuje spokój.

Nowy Jork, 17. 10. (PAT.) Jak donoszą z Porto Alegre, na podstawie komunikatów powstanczych, 60 kompanii wojsk federalnych w stanie Santa Catharine przeszło na stronę powstańców z bronią i amunicją. W Minerras 11 p. piechoty pod naporem powstańców kapitulował.

Z ostatniej chwili

Hołd bohaterom wojny z bolszewikami.

Leszno, 18. 10. Dziś o godz. 11,50 przed południem Gimnazjum im. Komieńskiego w Lesznie złożyło hołd poległym w walce z Rosją, Sowiecką bohaterom.

Cały Związek wyruszył z orkiestrą i kompanją honorową przed pomnik poległych na terenie koszar i tam złożył wieniec, ofiarowany przez grono profesorów.

Ruch przedwyborczy — informacje i ogłoszenia.

(Ciąg dalszy z pierwszej strony)

Film dźwiękowy. Krajowe wytwórnie filmów dźwiękowych otrzymały zamówienia od stronnictw politycznych na wykonanie szeregu filmów dźwiękowych. Zamówienia te pozostają w związku z akcją wyborczą. W niedługim już więc czasie będziemy oglądać na ekranie szereg wybitnych postaci politycznych.

„Kolekcja osobowości”. „Będzie to prawdziwa kolekcja osobowości. Na sanację przysłał interesujący widok na nią daje nam jej lista państwowa... Jeden (na szczęście) kład, ale za to dwa żydów. Jeden ksiądz Radziwiłł, ale za to dwóch autentycznych socjalistów. Co się zaś tyczy wyznań, to chyba każda sekta będzie miała reprezentację w przyszłej sanacji. Boć i tatarzy litewscy, jak donosi prasa rządowa, opowiedzieli się za BB., a i „biskup” hodurów, Stapiński, już dobił targu z sanacją.”

„Głos Narodu”.
Wielkopolska a „Centrolew”. „Jak wiadomo, na czołowych miejscach listy państwowej centrolewu albo „Związku Obrony Praw i Wolności Ludu” — jak się centrolew nazywał — figurują żydzi-socjaliści Liebermann i Diamand. Zastwierdzając tę listę przywódców N. P. R. kazał poprosić robotników-katolików głosić o sanacji z socjalistów. Kazał! Ale czy ich robotnik usłucha, to rzecz druga.”

„Dziennik Bydgoski”.
Ongis a dziś. W jednej z odezw, wydanych w r. 1922 endecy bardzo surowo skrytykowali działalność partii i pp. postów:

„Ze wszystko co się dotąd w Polsce działo, a że działo się złe — które temu zaprzeczysz? — o toż za wszystko to winą spada na partię sejmową, które dzięki okolicznościom ster władzy w swoje ręce ująć zdołały mając większość łezbna.”

„O toż wyłaniały ze siebie rządy, one wyzerały się przy korycie państwowym — one faworyzowały na urzędy ludzi sobie tylko miłych, obalając, lub nrując na stronę ludzi nie trających w ich trąbę (czyżby aluzja do p. Trampczyńskiego? dop. Red.) choćby to byli ludzie najuczciwsi i najprzodniejsi. Robota swoją zabiegają, oraz więcej politykę i gospodarkę państwową.”

Tak pisali endecy w odezwach przedwyborczych w r. 1922, a dziś oburzają się, że Marszałek Piłsudski napierał w swych wywiadach na działalność sejm i pp. postów.

Starzy kręjące partycję liczą na krótką pamięć społeczeństwa i swych czytelników.

„Gazeta Polska”.
Cennik „woli ludu”. W parę dni po rozwiązaniu Sejmu i Senatu i po zawarciu cichej umowy

między partiami Centrolewu odbyło się posiedzenie Centralnego Komitetu Stronnictwa Chłopskiego.

Kilku uczestników tego zebrania zgodnie opowiadają Referował b. poseł Wrona. Stwierdził on, że trzeba pomyśleć o kosztach wyborów.

PPS, CKW, zdaniem p. dr. Wrony pieniądze na wybory posiada, bowiem sięgają one do kas związków zawodowych, w szczególności związków, a szczególnie związków tak bogatych jak Związek Zawoowy kolejarzy (Z. Z. K.).

Natomiast partie chłopskie są ubogie, nie mają tak silnej organizacji, zatem muszą koszty wyborów pokryć inaczej. Zadaniem p. Wrony, koszty wyborów winni pokrywać kandydaci na posłów.

W Centrolewie koszty w okręgach pokryją partie w miarę miejsc, przez nie uzyskanych.

Pan Wrona w rezultacie zaproponował aby dawni posłowie wpłacili do C. K. W. Stronnictwa Chłopskiego po 2000 zł, z czego 1000 zł gotówką, tysiąc weksłami, zaś nowa kandydaci po 3000 zł, z czego 1500 gotówką.

Obliczał p. dr. Wrona na 45 pewnych miejsc i stosownie do tego proponował przyjąć budżet wyborów. Oto charakterystyczny obrazek z życia naszych partii.

Kto da 2 lub 3 tysiące złotych, będzie reprezentował „wole ludu”, będzie wcieleniem ideału demokracji, o którą walczy „Centrolew”.

„Kurier Poranny”.

W imię czego? „Zdawałoby się, że obóz rządowy ma idealne warunki zwycięstwa w wyborach, że powinien zlekceważyć swych przeciwników i nie zwracać na nich żadnej uwagi, że ze spokojem i z godnością należą obywateli „państwowemu”, przedstawił opinię publiczną swój program „państwowo”, a przedewszystkiem poinformuje społeczeństwo, jak ma wyglądać nowa zmieniona konstytucja, pod której hasłem zarządzono wybory do nowego parlamentu. — Takby się zdawało. Ale „rzeczywistość” wygląda całkiem inaczej. Obóz rządowy zajmuje się wszystkim, tylko nie tem, czego oczekuje od niego społeczeństwo. A społeczeństwo chce nareszcie wiedzieć w imię czego ma głosować na listę B.B. Kokietowanie nazwiskami nikogo już nie zwiedzie. Chcecie zmiany ustroju? Dobrze, ale powiedzcie w końcu — do licha! — jak ten zmieniony ustrój ma wyglądać, aby wyborcy wiedzieli o co chodzi. Wymaga tego elementarna uczciwość wobec ludności, o której głosy się zabiega...” („Robotnik”).

Komitet eksploatacyjny Państwowej Rady Kolejowej.

W dniu 21. bm. odbędzie się w ministerstwie komunikacji posiedzenie komitetu eksploatacyjnego Państwowej Rady Kolejowej.

Program obrad przewiduje m. in.: sprawozdanie z przewozów i pracy taboru na P. K. P. za pierwsze półrocze 1930 r., oraz plan przewozów i pracy taboru na pierwsze półrocze 1931 r., sprawozdanie w sprawach: zamówień wagonów przestrzennych, przewozu drobnicy, w skrzyniach, utworzenia stałych

komisji przy radach dyrekcyjnych, skrócenia postojów na stacjach granicznych, oraz wniosku komitetu eksploatacyjnego, dotyczącego turystyki; komunikat o odbytych w międzyczasie międzynarodowych konferencjach w sprawach ruchowych, oraz komunikat o zawartych ostatnio konwencjach z zagranicznymi zarządami kolejowymi w sprawach bezpośrednich komunikacji.

—O—

Kwestja miejsc świętych a Liga Narodów.

(KAP.) W związku z debatą nad kwestją palestyńską w szóstej komisji zgromadzenia Ligi Narodów prasa katolicka szlusznie przypuszczała, że przy tej okazji poruszony będzie problem miejsc świętych, który od wielu lat czeka na rozwiązanie. Istotnie, zarówno przedstawiciele Włoch, jak i Francji, w przemówieniach swych okazali zainteresowanie dla tych miejsc, a dla ich historycznego znaczenia, ale też tylko tyle. Nie było żadnej dyskusji nad tą ważną sprawą, nie omówiono sytuacji prawnej miejsc świętych, ani nie dotknięto żadnej innej strony zagadnienia. Stała komisja mandatowa woli widocznie nie wytykać wcale tej kwestji na światło dzienne.

Walka z religją.

(KAP.) Dowiadujemy się, że oprócz wyszczególnionej już przez nas nowej serii kapłańów, skazanych na więzienie w sowieckich, został skazany na 8 lat więzienia w Jarosławiu ks. Wacław Szymański z Podola sowieckiego.

(KAP.) „Figaro” dowiaduje się, że przed trzema tygodniami G. P. U. rozstrzelało potajemnie w Leningradzie 17-ku duchownych katolickich i prawosławnych, którzy byli trzymanymi przedtem w więzieniu w ciągu długich miesięcy. Wiadomość o egzekucji nie ogłoszono w dziennikach sowieckich i nawet rodziny straconych dowiedziały się o losie swych najbliższych dopiero w kilka dni po ich śmierci. Powodem rozstrzelania była odmowa wyrzeczenia się kapłaństwa.

Stresemann musiał dobrze służyć masonerii.

(KAP.) O niezwykle wielkiej ruchliwości loży wiedeńskiej świadczy m. in. fakt, że odezwą ona brak lokatu. Szukając, w związku z tem nowych pomieszczeń znalazła je w domu b. automobilklubu wiedeńskiego w jednej z najwytworniejszych dzielnic miasta. Międzynarodowa liga wolnomularska, która, jak

wiadomo, pracuje również w siedzibie wielkiej loży wiedeńskiej, założyła niedawno masonijską organizację krajową w Jugosławii i jest w trakcie zakładania loży krajowej w Palestynie, co uprawnia do przypuszczenia, że wpływ żydowski w wiedeńskim odłamie masonerii jest silny. Wspomina liga swój znaczek płatniczy na następny rok wyda z wizerunkiem zmarłego ministra spraw zagranicznych Rzeszy, niemieckiej, dra Stresemanna.

Dalszy odpływ złota z banku Rzeszy.

Niedawno donosiliśmy o wysyłce złota z Banku Rzeszy na sumę 35 milj. marek do Francji i 17 i pół milj. marek do Holandji. Obecnie prasa niemiecka notuje nowy fakt sprzedaży do Francji złota za 70 milj. marek, a do Holandji za 17 i pół milj. mk. niem.

Ustąpienie szefa Reichswehry.

Berlin, 16. 10. (PAT.) Szef Reichswehry gen. Heye wystosował do prezydenta Hindenburga list, w którym prosi o zwolnienie ze służby z końcem bież. miesiąca, a nie, jak to było przewidziane, w dniu 30 listopada. Prezydent Hindenburg przychylił się do prośby Heyego, który rozpoczął już urlop.

Wojna domowa.

185.000 zabitych i 60.000 rannych w ostatniej rewolwie chińskiej.

Rząd narodowy chiński z marszałkiem Czan-Kaj-Szekiem na czele, wydał ostatnio komunikat, w którym podane są straty, jakie odniosły wojska rządowe i rewolucyjne w ostatnich rozruchach. W armii rewolucyjnej, liczącej 400 tys. żołnierzy Feng-Ju-Hsiang-a i 200 tys. Jen-Hsi-Szana, straty wyniosły 150 tys. zabitych i rannych. Po stronie zaś rządu padło 35 tys. żołnierzy, a 60 tys. zostało rannych. W komunikacie rząd zaznacza, że wycofane z placu boju wojska skieruje natychmiast przeciw szajkom bandytów i komunistów, którzy dotychczas grabili kraj bezkarnie.

Zbliża i zdaleka.

• Ile księży katolickich jest na świecie? Jak podaje niemieckie pismo katolickie „Klerus Blatt”, wynosi ogólna liczba księży katolickich na całym świecie 312.000 osób. Z liczby tej przypada na Europę 200.324. W Australji i Oceanji wypada 1 ksiądz na 300 katolików, w Afryce na 400, w Chinach na 800, w Indjach na 860, w Japonji zaś na 380. (wt.)

• Nawrócenie się wybitnego matematyka angielskiego. (KAP.) Donoszą z Londynu, że matematyk E. Taylor Whittaker, dziekan wydziału sztuki uniwersytetu w Edynburgu i były prezydent towarzystwa matematyków i astronomów, nawrócił się na katolicyzm. Whittaker jest obecnie prezydentem towarzystwa matematyków londyńskich.

• Kłątwa na psalmistę. (KAP.) Ostatnie „Woskresnoje Cztienie” ogłasza, że metropolita Dionizy rzucił kłótwę na psalmistę cerkiewnego, Stachowskiego, za porzucenie prawosławia i przejścia do sekty Hodura.

• Dzikie pomysły protestantów. (KAP.) „Przebojem” akcji protestanckiej w Stanach Zjednoczonych jest jazzband w sekciarskich kościołach. Niezliczone sekty amerykańskie prześcigają się w wyszukiwaniu „atrakcyj”, które zapowiadają w ogłoszeniach pism. N. p. sekta „jedyny kościół Pana” inscenizuje następujące uroczystości „religijne”: przy dźwiękach wesołej melodji jazzowej chór męski na przemian z chórem dziewcząt, które co pewien czas klaszczą w dłonie, śpiewa tęskną pieśń do Pana Jezusa. Ten dźwięk śpiewny trwa dość długo; nagle wyskakuje kobieta i zaczyna tańczyć przy rytmicznych oklaskach całej gminy dźwięku one-stepa. Tańczy dotąd, dopóki się nie wyczerpie, a potem przyłączają się do niej wszyscy obecni. Po tańcu następuje kazanie!

• Prezes sądu zmarł na sali rozpraw. Z Berlina donoszą o nieoczekiwanym wypadku śmierci, który wydarzył się w meklenburskim sądzie apelacyjnym. Oto w czasie rozprawy w sali sądowej nagle zmarł na udar serca prezes tamtejszego sądu, Krueger. Nagły zgon wywołał wśród obecnych wstrząsające wrażenie.

• Jeszcze jedna ofiara katastrofy sterowca „R. 101”. Dzienniki londyńskie „Chronicle” donoszą z Beauvais, że wśród szczątków sterowca „R. 101” znaleziono jeszcze jedne zwłoki. Dziennik powyższy przypomina z tego powodu, że zaraz po katastrofie kłazyła pogłoska, jakoby oprócz zarejestrowanych podróżnych znajdowała się także na sterowcu pewna kobieta, która w Cardington weszła do sterowca, aby się pożegnać z jednym z członków jej załogi, ale zanim zdążyła opuścić „R. 101” nieszczerliwy sterowiec wzbił się w powietrze.

• Trzymiśnutowy huragan. W Niemczech nad dolną Izery przeszła straszna trąba powietrzna, która trwała zaledwie trzy minuty, a wyrządziła olbrzymie szkody, dochodzące do 10 milionów franków. W całym szeregu miejscowości zerwane zostały dachy z domów. Orkan zniszczył około 4.000 drzew owocowych. W jednej ze wsi runęła wieża kościelna.

• „Salonka” Hindenburga domem noclegowym. W Akwizgranie stot od kilku dni na jednym z torów kolejowych salonowy wagon prezydenta Rzeszy, Szulca, mająca pieczę nad tym wagonem, była niemalże zdziwna, widząc codziennie nieporządek na podłodze i pluszowych siedzeniach. Zagadkę rozwiązała policja. Mianowicie ukryci specjalnie na noc w wagonie agenci przytapiali kilku włóczęgów, którzy przez okno starali się dostać do wnętrza.

• Niezwykła katastrofa w Norwegii. Z Oslo donoszą: W Bergen wydarzyła się we środę nieoczekiwana katastrofa, spowodowana przez przerwanie grobli stawu, położonego koło restauracji na Floeffjeldzie. Wielkie masy ziemi osunęły się na domy mieszkalne, niszcząc wodociąg, wskutek czego woda zalała całą dzielnicę miasta. Musiano wstrzymać ruch tramwajowy na ulicach. Szkoda, wyrządzona przez osunięcie się ziemi i powódź, wynosi kilkaset tysięcy koron norw.

• 20 osób zatrutych alkoholem. W Newarku, (stan New Jersey — północna Ameryka w ciągu ostatnich 6 dni wskutek zatrucia spirytusem drzewnym poniosło śmierć 20 osób. — Wypadki zatrucia przypisać należy używaniu alkoholu, wyrabianego prywatnie ze szkodliwymi substancjami. Ludność używa tego alkoholu, ponieważ alkohol prawdziwy przemycany do St. Zjedn., jest bardzo drogi. Policja wykryła ostatnio znaczną ilość tajnych gorzelni, urządzonych w prywatnych mieszkaniach. (PAT.)

• Dzień więzienia za jedną ulotkę. Pisma angielskie donoszą z Szanghaju (Chiny), że jakiś chiński komunista został tam schwytany w czasie rozruchania wywrotowych ulotek. Stawiony przed sądem otrzymał za pytanie ile sztuk zakazanego pisma w ten sposób rozpowszechnił. Odpowiedź brzmiała: „Mniej więcej 1.500”. Sędzia wydał wyrok: jeden dzień więzienia za jedną ulotkę”. Łatwo policzyć ile to jest lat, miesięcy, i dni.

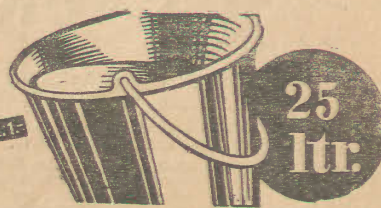
• Piraci chińscy. (PAT.) Statek „Sun-Nam-Hoi” zantakowany był na rzecze Westriver przez piratów, przebranych za pasażerów. Piraci opornali statek, który był jednocześnie ostrzeliwany przez ich współników z łądu. Dwaj strażnicy polegli, 4-ej inni wraz z 30 pasażerami są uwięzieni. Łupem piratów padło około 9.000 dolarów.

**Jedna paczka
RADIONU**



**na 25 ltr.
wody**

CENA PACZKI W SPRZEDAŻY 12.1-



Na szaniec — do czynu!

W nieprzerwanej walce życiowej obok mężczyzny stoją również kobiety, uświadomione o wielkości i odpowiedzialności swego zadania, jako córki Kościoła, narodu, obywatelki państwa, matki, żony i wychowawczynie młodych pokoleń.

Dzisiaj, kiedy Ojciec św. w zrozumieniu niebezpieczeństwa ze strony czynników wrogich chrześcijaństwu, wywya wszystkich do apostołstwa świeckiego, kobieta mająca równe prawa i obowiązki, nie może być bierną na rozgrywkę się wypadki dziejowej, na losy Kościoła i Ojczyzny. — Twardo stanąć musiny przy kapłanie — duszpasterzu do ratowania dusz przed potępieniem, jako współodpowiedzialną za zbawienie wiekuiste i dobrobyt doczesny pokoleń. Nie miłość sentymentalna, ale miłość czynu oprimie-

niać musi jej poczynania.

W czasach obecnych ze wszech stron dążą ludzie zły woli do tego, ażeby zgubić duszę kobiety, ażeby przez nią rozbić rodzinę zgasić żniź domowy. Dlatego kobiety-katolickie na szaniec — do czynu! Nie dajmy opętać się złu. Zamanifestujmy solidarnie, że umiemy przeciwstawić się krecej robobie wrogów naszych. Wspólnie z innymi organizacjami katolickimi staśmy do apelu w dniu 26 października br., by w wielkie święto „Chrystusa-Króla” czynnie wziąć udział w przewidzianych przez Komitet VII Dnia Katolickiego uroczystościach. Niech żadnej z nas nie zabraknie, by w ten sposób okazać zdecydowaną wolę, siłę i czyn.

—O—

Sekciarze proponują ustrój bolszewicki.

Organ marjawitów „Głos Prawdy” w artykule p. t. „Jak powinna być rządzona nasza Rzeczpospolita” podaje następujące postulaty, dotyczące zmiany ustroju państwowego w Polsce:

„Rzeczpospolita więc powinna związek małżeński wyzwoić z pod nieprawej, uzurpowanej nad nim władzy kleru wszelkich wyznań. Rzeczpospolita powinna dać wolność jaknajwcześniejszego ich zawierania między osobami wolnymi. Rzeczpospolita powinna

uprawnić nawet wielożeństwo tam, gdzie ono istnieje faktycznie, oraz wydać prawa, na podstawie których ono istnieć może.

Nie powinna być także w szkołach państwowych wykładana religia...” itd.

Pod powyższymi postulatami, ogłaszanymi w serijnych artykułach „Głosu Prawdy”, znajdujemy inicjały M. M., należące do samego przywódcy marjawizmu Michała Marji Kowalskiego.

Wszystkie dzieci króla bułgarskiego mają być katolikami.

(KAP.) Według doniesienia z Sofii, poseł bułgarski przy Watykanie, generał Wolkow, telegrafował, że przyszły następca tronu będzie wychowany przez matkę w wierze katolickiej i że dopiero po osiągnięciu pełnoletności będzie musiał przejść, na prawosławie, jeżeli zechce wstąpić na tron.

Równocześnie agencja Havasa przynosi z Rzymu wiadomość o pogłosce, że król Borys przy najbliższej wizycie w Watykanie złoży Ojcu św. ustną obietnicę, iż wszystkie dzieci, które urodzą się z jego małżeństwa z księżniczką Joanną, będą wychowane w religii katolickiej.

Francuska pożyczka kolejowa dla Jugosławii?

Pisma niemieckie donoszą, że francuskie konsorcjum przemysłowo-bankowe zapropomowało rządowi jugosłowiańskiemu pożyczkę kolejową w wysokości 1 i pół miljarda franków. W skład wspomnianego konsorcjum wchodzi Credit Lyonnais, Banque

de Paris i des Pays Bas, jakoteż koncerty przemysłowe Schneider-Creuzot i Loucheur. Warunki oferowanej pożyczki są korzystne, ponieważ kurs emisyjny ma wynosić 95 proc., a oprocentowanie 5 i pół proc. Jugosławia miałaby zobowiązać się, w razie otrzymania pożyczki, do sprowadzenia całego materiału kolejowego z Francji.

Katastrofy lotnicze.

W Ameryce podczas katastrofy lotniczej zginął lotnik rosyjski Wiktor Utehof, syn byłego pomocnika generał-gubernatora Warszawy, który przed wojną stał na czele żandarmerji rosyjskiej w b. Kongresówce.

W Niemczech podczas dokonywania „loopingu” na nowym typie aparatu runął w Augsburgu z wysokości 500 metrów 20-letni pilot berliński, Monicke. Przyczyną katastrofy było zerwanie się skrzydeł samolotu.

Przedwczesny mróz na Krymie.

Moskwa, 16. 10. (PAT.) Z Sewastopola donoszą, że przedwczesny mróz zniszczył obszerne plantacje tytoniu w całej Bajdarskiej dolinie.

XXV.

— Ah! niedźnik! — krzyknęła młoda kobieta, zdoławszy nie bez trudności umieścić się na kolana, a potem na nogi. — Niedźnik zamyka mnie, a ogień się wzmagal! Chce mnie spalić żywcem, morduje mnie... a ja jestem jego siostrą!... Ratunku!... ratunku!... ratujcie mnie!... Ja nie chcę umierać... Ratujcie mnie!... Ja się chcę pomścić!...

Ta chęć zemsty dodała nieszczęśliwej sił potrzebnych do zaożogłania się aż do małej komody, o której wspominaliśmy powyżej. Wyjęła szkatułkę, w której zamknięte były jej papiery i włożyła w nią czek podpisany przez Pawła de Langenois, a sfalszowany przez Renego. Zrobiwszy to i wiedząc, że drzwi są zamknięte, pobiegła do jednego z okien z zamiarem wyskoczenia z pierwszego piętra na dół z narażeniem się na śmierć niechybną. Niestety płonące firanki i obicia, tworzyły nieprzebytą barykadę... Musiała się cofnąć, aż na sam środek pokoju. Dym stał się coraz gęściejszym; chciała znowu wołać o pomoc, ale słowa uwięzły jej w gardle. Padła na kolana i nagle przyszła jej na myśl modlitwa z lat dziecięcych. Powtórzyła ją machinalnie, patrząc błędnymi oczami na płomień. Ogień się rozszerzał. Matylda mogła liczyć minuty, jakie jej pozostawały do życia.

Tymczasem z zewnątrz spostrzeżono pożar. Obie służące Matyldy, słysząc rozpaczliwe wołania swojej pani, straciły głowy i latały po sąsiedniej ulicy, wołając: pali się!

Mieszkańcy w tej części Neuilly, oddzieleni są, jedni od drugich dużymi ogrodami; niektórzy jednak zaczęli przybywać na miejsce katastrofy, pełni najlepszych chęci, ale bezsilni zupełnie. A zresztą cóż zrobić? Ciemny, gęsty dym zalegał wszystkie wyjścia. Ogień doszedł do schodów. Wdręczyć się bowiem w dom gorzący, było to skazywać się na śmierć pewną.

Wielki złot lotniczy w Europie.

Znany amerykański propagator lotnictwa, pułkownik Easterwood, który wyznaczył nagrodę 25.000 dolarów za lot z Europy do Ameryki i wypłacił ją lotnikom francuskim Costes'owi i Bellonte'owi, oświadczył że zorganizuje wielki złot lotniczy w Europie własnym kosztem. Miejscem tego złotu, który ma się odbyć w roku przyszłym, będzie lotnisko Le Bourget pod Paryżem. Uczestniczyć w tym zlocie, podczas którego odbędą się konkursy szybkości i długotrwałości lotów, mogą wszystkie państwa. Dotychczas otrzymał pułkownik Easterwood obietnicę uczestnictwa w zlocie ze strony Anglii, Francji, Kanady, Niemiec, Portugalii i Stanów Zjednoczonych.

Ofiary burzy.

Cannes, 16. 10. (PAT.) W czasie ostatnich burz zatonoło według tutejszych obliczeń około 20 statków rybackich i zginęło 130 marynarzy.

Bohaterstwo umierającego.

Są bohaterzy cisi, którym wdzięczne społeczeństwo winno stawiać pomniki. Takim bohaterem jest William Bowle, maszynista kolei Boston-Manie. Prowadząc pociąg pospieszny, Bowle nagle zachorował i czuł, że go siły opuszczają. Wiedział, że do stacji nie zdąży dojechać, a tu każda chwila groziła katastrofą. Ostatnim wysiłkiem skierował pociąg na jakąś starą bocznice, a oswobodzwszy w ten sposób tor i uratowawszy może setki ludzi od śmierci i kalectwa, po kilku chwilach zmarł. (wt)

100-letni urzędnik.

Na dworze króla włoskiego godność mistrza ceremonii i prefekta pałacu piastuje 100-letni książę J. Borrea d'Olmo. Mimo podczego wieku jest on w pełni sił fizycznych i umysłowych. W służbie państwowej znajduje się książę d'Olmo od 66 lat.

W Polsce, gdzie mamy już dwudziestokilkuletnich emerytów, osobnik taki byłoby nielada sensacją w sferach urzędniczych.

Wyludniające się miasto.

Główny urząd statystyczny ZSSR, ogłosił dane o liczbie ludności w Leningradzie, która wynosi 2.100.500 głów (1.052.500 mężczyźni, oraz 1.058.000 kobiet). Jak wiadomo przed rewolucją komunistyczną, ogólna liczba mieszkańców Leningradu wynosiła — 2.600.000.

** Zwycięstwo polskiego atlety. Budapeszt (PAT.) W zawodach atletycznych o mistrzostwo świata, Polak, Teodor Stelker, pokonał Sachs-Schneidera, atletę niemieckiego.

** Zatonięcie parowca. Londyn. (ATE.) W pobliżu Dunkierki morze wyrzuciło na brzeg zwłoki kapitana parowca „Tygrys”. Parowiec ten odpiął 17 września z Antwerpii do Aleksandrii i przepadł bez wieści. Na pokładzie parowca było 33 ludzi załogi.

Lekarz Obląkanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

139)

(Ciąg dalszy).

Zapewne byłby tego dokazał, kiedy naraz się zachwiał i stracił równowagę. Nog im się zaplątały w długi tren sukni Matyldy. Upadł na wznak, pociągając za sobą młodą kobietę i tak oboje tarzali się po ziemi, on ścisnął ją i oraz bardziej za gardło, ona broniąc się zębami i paznokciami. Ta dzwina grupa wita się po dywanie niby węzeł zawadzila o stołeczke, na którym stał pięcioramienny kandelabr i przewróciła go. Ani brat, ani siostra, nie spostrzegła tego w pierwszej chwili. Co ich obchodziła ciemność. René chciał raz już skończyć, pochwycić prawą ręką szyję Matyldy, jego zacmnięte palce ścisnęły jak kleszcze, paznokcie zadzierły skórę. Młoda kobieta zaczęła chrapać, jeszcze jedną sekundę, a chrapanie to zamieniłoby się w konanie. René podniósł się co żywo. Wielka jasność napeliła mały salonik.

— Ogień! — mruknął fałszerz.

Matylda, na wpół zduszona, przyszła do przytomności, żeby powtórzyć: — Ogień!...

Przewrócone z kandelabrem świece zapaliły firanki, a pożar rozszerzał się z piorunującą szybkością, napeliłając atmosferę gęstym dymem palących się materji.

— Chciałaś mnie posłać na szafot, kochana siostrzyczko — krzyknął René. — Teraz już się ciebie nie boję, twoja tajemnica zginie razem z tobą... I jednocześnie wyliczał z pokoju, zamknął za sobą drzwi na klucz i pozostawił Matyldę wśród płomieni.

Nagle jednakże na wpół spalone drzwi saloniku rozpadają się na części pod silnym uderzeniem... Człowiek w ubraniu marynarzkiem wpada do pokoju, z którego dochodziło wołanie, dym go jednak oslepił i nie widzi nic... wolanie... nikt mu nie odpowiada...

— Do pioruna! — krzyknął ten człowiek. — Czyż przybyłem za późno, albo nie trafiłem do właściwego pokoju?...

Nagle błysk płomienia przeżyła ciemności i oświeca miejsce, gdzie znajduje się Matylda skurczona i nieruchoma, trzymająca ciągle szkatułkę w rękach.

Marynarz wsuwa tę szkatułkę za swoją bluzę fanelową, chwytając i unosi młodą kobietę, która traci przytomność w silnych jego ramionach, wychodzi z pokoju, jednym skokiem, tak jak wszedł; rzuca się na schody, których zwężone stopnie usuwają mu się pod nogami i nakoniec wydołuje się żywe ze swoim ciężarem.

— Wielka już był na to czas! — oderwał się wciągając snop świętego powietrza, — Do pioruna, przygrzywa tam zanadto!...

W tej chwili jakiś młody człowiek przebieł się przez tłum, jaki się zebrał na drodze prowadzącej do palącego się domu i zaczął wołać z nieopisanym w głosie przerażeniem:

— Matylda! gdzie jest Matylda?

— Jeżeli to o tej pani pan mówisz, oto jest — odrzekł Klaujdusz Marteau.

Głowa zemdlonej spoczywała na ramieniu marynarza. Paweł de Langenois, zobaczwszy śmiertelną białosć młodej kobiety, zachwiał się i zbladł śmiertelnie.

— Nie żyje! nie żyje! — powtarzał.

— Żyje, proszę pana — odrzekł Klaujdusz — zemdlona tylko...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Niedziela, dnia 19-go października 1930 r.

Piotra z Alkantary, W.

Wschód słońca godz. 6.06. Zachód godz. 16.32.

Wschód księżyca godz. 2.47. Zachód godz. 16.17.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej: Hodości Naslon w Antoninach Sobota, dnia 18. 10. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 11,7, wiatr p. d. w. sch. o prędk. 3 m/s, pogodnie, ciśnienie atmosferyczne 755,1, wilgotność 86%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 18,8, najniższa + 2,9, ilość opadu 0,0.

LESZNO.

1) **Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiórek itd.)**

Dziś (18. 10). Chór Nauuczycielski: o godz. 4-tej popołudniu lekcja śpiewu w szkole powz. żeńskiej. O liczne przybycie proszą Dyrygent.

Tow. św. Anny: popoł. spowiedź św. W niedzielę, rano o 6.30 wspólna komunia św. Zarząd. „Sokół” sekcja piłki nożnej: o godz. 8.15 wiecz. pogadanka dla II i III drużyny. „Colem!” Kierownik.

Tow. Hod. Goł. Pocz. „Bylskawica” Leszno: Zebranie miesięczne odbędzie się o godz. 19.30 u p. Szpilak ul. Dworcowa 48. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Chór Kościelny: lekcja dla chóru mieszanego o godz. 8-mej w Domu Kat. O liczne przybycie uprasza Dyrygent.

K. S. „Polonia”: o godz. 20 pogadanka w Hotelu Dworcowym.

Kl. Sp. „Pogoni”: o godz. 7.30 wiecz. zbiórka pogadanka i ćwiczenia w ćwiczeniach miejsk. Zgłoszenia amatorów i amateerek do sekcji teatraln. bardzo pożądane. Zarząd.

Stow. Młodzieży Polskiej: o godz. 8.15 wiecz. pogadanka w „Ognisku” II i III drużyny. Zarząd Oddz. Młodz. „Gotów!”

Jutro (19. 10). Z. Z. P. Filja pracowników szosowych: zebranie o godz. 10 przedpoł. w lokalu p. Michałaka ul. Osiecka. Sprawy ważne. O liczny udział członków w zebraniu prosi Zarząd.

Stow. Młodz. Polskiej: o godz. 2 popoł. strzelanie z wiatrówek o nagrody dla Oddziału młod. w małej salce Domu Kat. „Gotów!” Zarząd Oddz. Młod.

Bractwo Żywego Różańca: Zebranie odbędzie się o godz. 4.30 popoł. w Domu Kat. Ks. Schmelzer wygł. o masonerii. O liczny udział uprasza Zarząd.

Stow. Młodzieży Polskiej: o godz. 5 popoł. zebranie mies. na małej salce Domu Katolickiego. O liczne i punkt. przybycie proszą. Zarząd. „Gotów!”

Polski Zw. Zawod. „Praca”: zebranie na sali p. Klemczaka ul. Szkolna 4. o godz. 2 popoł. Uprasza się o liczne przybycie. Ważne sprawy. Zarząd.

Stow. Młodz. Polskiej: biblioteka otwarta o godz. 11.30. Bibliotekarz.

Pojutrze (20. 10). Kat. Koło Polek w Lesznie: Zebranie planarne odbędzie się o 8-mej wiecz. w Domu Kat. Uprasza się o przybycie wszystkich Sz. Pań celem podpisania ważnej sprawy. Zarząd. Koło śpiewu „Dembniński”: o godz. 8 wiecz. lekcja śpiewu dla chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. O liczne i punktualne przybycie proszą Dyrygent.

1) **Dyżury lekarskie.** W niedzielę, dyżurują pp. dr. Polewski i dr. Niessing. Otwarta będzie Apteka po Lwem.

2) **Przemysłowi i Rzemieślnicy część!** W poniedziałek, 20 b. m. o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się w Hotelu Polskim planarne zebranie Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczego. Na porządku obrad sprawa proponowania przez Związek Funduszu Zapomogowego, wybór delegatów na zjazd oraz referat p. mec. Wstawskiego na temat wyborów do Sejmu i Senatu. Poza tym inne ważne sprawy. O liczny udział członków oraz sympatyków proszą. Zarząd.

3) **Zebrań kwartalne Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości w Lesznie.** Odbędzie się we wtorek, dnia 21 października 1930 o godz. 7.30 w sali Hotelu Polskiego. Będą omawiane ważne sprawy bieżące. O liczne i punkt. przybycie członków proszą. Zarząd.

4) **Cech krawiecki w Lesznie.** Kwartalne zebranie odbędzie się dnia 20 b. m. o godz. 18 w lokalu p. Hliskiego. Zarząd.

5) **Koncert profesorów Szkoły Muzycznej.** Zapowiedziany na dzień 25 bm. koncert prof. Heleny Krupie i dyr. Ludwika Ramulita wzbudził ogromne zainteresowanie. Bogaty program koncertowy obejmuje wspaniałe „Grand Rondo do Concert” Chopina (Krakowiak), kompozycje fortepianowe Schumanna, Chopina, Albeniza i Rachmaninowa, szereg pieśni do słów Jana Kochanowskiego: Stefana, Moniuszki i Ramulita, arje z oper „Faust” i „Faust”, piękne ballady Galla, Niewiadomskiego i Schumann, oraz pieśni Rachmaninowa, Straussa, Noskowskiego i inne. Akompaniament objęła prof. Helena Anderszówna. Bilety w cenie od 1 do 3 zł do nabycia wcześniej w składach WP. St. Chimary i WP. A. Marskiego z Rybnia.

1) **Kółko Włoszane Leszno.** W niedzielę, dnia 19. 10. o godz. 10.30 przed południem zebranie zwyczajne w Domu Katolickim w Lesznie. Na porządku dziennym referat o sadzeniu drzew owocowych oraz bardzo ważna sprawa Okręgowego Zjazdu Kół Włoszanych w Rawiczu. Przybycie wszystkich członków b. pożądane. Zarząd.

2) **Ku czci patrona Sokółstwa Polskiego.** Corocznie w październiku gniazdo sokole urządziło w swym gronie wieczór Kościuszkowski ku uczczeniu swego patrona. W bieżącym roku, wieczór organizuje się na większą skalę przy współpracy gniazda żeńskiego i męskiego, przyczem zaproszono jako referenta p. redaktora Herniczka z Poznania. Wieczorek odbędzie się na sali sokolej w czwartek, 23 b. m. o godz. 20. Zaprasza się na wszystkie sympatyków sokółstwa. Wstęp bezpłatny.

3) **Spieszymy wszyscy na odczyt T. N. S. W. o Bałtyku!** Przypominamy, że jutro, t. j. w niedzielę o 6-tej popoł. w auli gym. odbędzie się niezwykle ciekawy odczyt prof. Szpunara, w którym prelegent zaznajomi słuchaczy z walką Polski z Niemcami o Bałtyk i ujście Wisły. Sądymy, że nikt nie zabraknie tam, gdzie trzeba złożyć dowód zrozumienia interesów Polski i zapału do obrony. Wieczorek odbędzie się na sali sokolej w czwartek, 23 b. m. o godz. 20. Zaprasza się na wszystkie sympatyków sokółstwa. Wstęp bezpłatny.

4) **Ze sądu.** Przed Sądem Okręgowym w Lesznie odbyła się rozprawa karna przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi „Kurjera Powszechnego” niejakemu Bartliciemu, oskarżonemu o ogłoszenie znanych ze swej ohydry artykułów, osób duchownych, szczególnie zaś ks. proboszcza Jankiewicza w Lesznie. Rozprawa takich odbyła się już kilka, a na każdej z nich odpowiedzialni redaktorzy bronili się tem, iż nie z własnej woli wyznaczali byli na to stanowisko, będące jedynie tarczą obronną dla autora artykułów, kryminalisty Migdalewicz. Bartlickiego skazano na 6 tygodni aresztu.

5) **Niepoprawni.** Tyłkrotnie już pismaliśmy o tym, o jakimiś się na groźbę odnajmowali lokale mieszkalne i sklepy żydom. Mimo to znajdują się nowi, którzy nie bacząc, iż zdradzają sprawy narodowe, zaprzędają się żydom a pozwalając im osiedlać się w naszym mieście, podkopują byt polskich kupców i rzemieślników. Świeżo dowiadujemy się, iż p. Stefan Siwakowski, względnie jego żona wydzierżawiła w swym domu „...” lokal dla ciuchiarzów.

6) **Ze sportu.** W niedzielę, dnia 19 b. m. odbędzie się na boisku Gim. im. Komeńskiego zawody między „Korpusem Kadetów” — Rawicz a „Gim. im. Komeńskiego” — Leszno. Obejmują one tenis, koszykówkę i siatkówkę. Zaznaczyć należy, że drużyny „Korpusu Kadetów” są w doskonałej formie i w ubiegłym sezonie sportowym nie pomysłły żadnej klęski. Z drugiej strony, zawodnicy gimnazjum leszczyńskiego dołożą wszelkich starań, aby godnie bronić swych barw. Publiczność może zobaczyć walkę piękną, ambitną i stojącą na wysokim poziomie technicznym. Zapraszamy więc na powyższe zawody wszystkich miłośników sportu, oraz sympatyków naszego zakładu. Program: 10 — 13 godz. tenis, 13 — 15 godz. przerwa obiadowa, 15 — 17 godz. dokończenie rozgrywek tenisowych, koszykówka i siatkówka. G. K. S.

7) **Kino „Imperial”.** Conrad Veidt jako „Truciciel” Genjusz Auktora Veidta jest reweracją każdej jego kreacji. Veidt nie gra roli, raczej ją najdoskonalej przeżywa każdym nerwem swej o wyjątkowej sile wyrazu twarzy, w głębi tajemniczo niesamowitych oczu. — Mary Philbin, techn. słodząca prawdziwej kobiecości, wygląda jak wioślana zjawisko. — Film jest w każdym calu artystyczny o specjalnych cechach właściwych filmowi sztuki: wspaniałość a precyzność wykonania w harmonijnej całości z nastrojem. — W nadprogramie farsa zaczerpnięta z życia wesołego świątka dzieci. A.

Program zjazdu

Tow. Kat. Robotników Polskich.

Zebranie prezesów i delegatów okręgowych Katolickich Towarzystw Robotników Polskich w Lesznie odbędzie się dnia 19 października b. r. o g. 11.30 zaraz po nabożeństwie, na małej sali Domu Katolickiego w Lesznie. Porządek obrad:

1. Zagajanie, powitanie i stwierdzenie obecnych.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania.
3. Wykład, przewielb. Ks. Schmelzera, „O masonerii”.
4. Sprawozdanie prezesa dr. Papierza z Zjazdu prezesów okręgowych, który się odbył w Poznaniu.
5. Dyskusja nad sprawozdaniem.
6. Sprawa wysłania delegata na 14 dniowy kurs do Poznania.
7. Sprawozdania poszczególnych prezesów z działalności Towarzystw.
8. Wnioski. — Wolne głosy. — Zakończenie.

Ze względu na ważność sprawy prosimy, aby każde Towarzystwo wysłało swych przedstawicieli.

Zarząd Okręgowy:

(—) Ks. prob. Jankiewicz, patron. (—) Tomasz Papierz, prezes. (—) Idzi Rędziora, sekretarz. (—) Jan Rędziora, skarbnik.

„Piosenka dziadkowa o smutnych czasach”.

Wszyscy myśleli, że już pomarli z głodu albo z wilgoci, lub wielkiego chłodu... a ja tymczasem, co strach w Lesznie budzi, żyję wśród ludzi!

Takie się dzieją sprawy w naszym mieście, że przykro wyżyć tu nawet niewieście, bo ci we wszystko nos swój wielki wtyka — ta polityka!

Więc nie powiedzcie nie można tu wcale, bo cię napadną w „ślachetnym zapale”... Od czci i wiary odsądzą cię zaraz... Więc masz ambaras!

A gdy masz gębę zamkniętą na kłódkę, to zaraz znowu wynajdą „powódkę”, ażeby napaść, że się zamknięcie w sobie — mój bracie!

A więc milczący po ulicy chodzisz i smutnym okiem po chodnikach wodzisz i czujesz, że ci dusza wkrótce skapie jak deszcz co chłapie!

Więc cóż za radość masz tu z tego życia, co w sercu jeno zgryzł rodzi i wycia? Więc trzebaby się, choćby i dla figla, przenieść do Smigla!

Dziad z pod Fary.

ZABOROWO.

20) **Koło śpiewu „Nowowiejski”** Jutro w niedzielę, dnia 19 b. m. o godz. 5 popoł. zebranie mies. Kola w lokalu drh. Spychały. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy między innymi wykład drh. dyrygenta. O liczne przybycie członków czynnych i nieczynnych, oraz gości proszą. „Czesć Pieśni!” Zarząd.

Jarmarki w woj. poznańskim.

Krotoszyn. Następnym jarmarku kramny i na konie odbędzie się w Krotoszynie we wtorek, dnia 21 bm. Z powodu przyszczy spędu bydła zakazany.

WIELKOPOLSKA.

w) **Grodzisk. (Wypadki kolejowe.)** Onegdaj po ciąg osobowy, kursujący pomiędzy Grodziskiem a Opalenicą, najeżdżał na przejeżdżającego przez tor powózką Kazimierza Stefankiewicza z Zielonki. Stefanki odniósł złamanie obojczyka, wóz został rozbity w druzgocinę i przestraszone konie zdołały zbiec przed grożącym im niebezpieczeństwem. — Drugi wypadek wydarzył się o godzinie 5 pod Ujazdem, w miejscu, gdzie tor krzyżuje się z szosą. Jadący tam powózką w towarzystwie żony Jan Beyga z Grodziska został najeżdżony przez pociąg, przyczem odniósł ciężkie rany na głowie i doznał tak silnego wstrząsu wewnętrznego, że utracił mowę. Żona jego, Teofila, złamała rękę i pokaleczyła się ciężko.

w) **Swarzędzkie. (Wypadek samochodowy.)** Na szosie swarzędzkiej w pobliżu Poznania jadący w kierunku miasta samochód osobowy kierowany przez szofera Maksymiliana Deglera, najeżdżał około 30-letniego mężczyzny, który padł na szosę bez przytomności, odnosząc ciężkie okaleczenia. Nieznajomym zajął się natychmiast szofer i jadący z nim jako pasażer lekarz. Następnie przywołano pogotowie ratunkowe, które przewiozło nieszcześliwego w stan bezradnej pomocy do lecznicy miejskiej. Brak jakichkolwiek dokumentów i utrata przytomności uniemożliwiły rozpoznanie nieznajomego, który doznał rozbicia czaszki, połamania obu nóg oraz ogólnych obrażeń. W lecznicy stwierdzono, że niema prostrstu nadziei utrzymania nieznajomego przy życiu.

POMORZE.

p) **Toruń. (Rezygnacja wiceprezydenta miasta.)**

Według doniesień z Torunia wiceprezydent m. Torunia p. Cieluch wniósł rezygnację ze swego dotychczasowego stanowiska. Sprawa jego rezygnacji zajmowała się Rada miejska, nie wiadomo dotąd jednak, czy dymisja wiceprezydenta została przyjęta.

p) **Gdańsk. (Zjazd Stowarzyszeń Przyjaciół Ligi Narodów.)** W Gdańsku obradowała od 12-go do 15-go bm. rada główna i komisje Międzynarodowego Związku Stowarzyszeń Przyjaciół Ligi Narodów. W skład delegacji polskiej wchodził pp. rektor Dembiński, Czerwinski, Lypacewicz, Nagórski, Ruecker, Rybiński, Sławski, Stronicki. Obok zwykłych komisji (politycznej, mniejszościowej, gospodarczej, wychowawczej) stworzono osobną komisję z 18-tu członków dla doniesień obecnie sprawy współpracy europejskiej w ramach Ligi Narodów, której przewodniczącym obrany został delegat polski p. St. Stronicki, a w skład podkomisji, powołanej przez komisję, weszli przedstawiciele Anglii, Francji, Belgii, Danii, Italii, Niemiec i Polski, oraz przewodniczący Związku Prz. L. N. i przewodniczący Komitetu Współpr. Europejskiej. Delegat niemiecki w liczbie około 70-tu wzięli udział w zjeździe w Gdyni, a przewodniczący poszczególnych delegacji byli na przyjęciu u komisarza gen. Rząplitej p. Strassburgera.

ŚLĄSK.

ś) Katowice. (Nowy Biskup obejmie władzę na G. Śląsku.) Nowy Biskup śląski Ks. Stan. Adamski w dn. 26 bm. otrzyma z rąk Ks. Kardynała Prymasa w katedrze poznańskiej sakrę biskupią, dn. 29 listopada zaś obejmie rząd, diecezję śląską, a ingres swój urządzi dnia 30-go listopada.

ś) Katowice. (Córka Korfante go uduła się do Brześcia.) Córka Korfante go pojechała w piątek do Brześcia z ciepłą bielizną dla ojca.

BYŁA KONGRESÓWKA

bk) Sosnowiec. (Konfiskata listu pasterskiego.) Jak donosi „Kurier Zachodni” w Wojtowicach Kościelnych w Zagłębiu Dąbrowskim aresztowano człowieka, który rozdawał list pasterski ks. biskupa Łozińskiego o czystości wyborów. Na posterunku policyjnym ulotki z tym listem skonfiskowano, pomimo że był drukowany w całości w „Gazecie Warszawskiej” oraz innych pismach narodowych.

bk) Częstochowa. (Echa krwawej tragedii.) W związku z krwawą tragedią w tutejszej kasie chorych i polecenia sędziego śledczego aresztowano 41 osób z pośród działaczy socjalistycznych. — Przewidziane są jeszcze dalsze aresztowania. Wśród aresztowanych znajduje się całe przydzium okręgowego komitetu P.P.S. W dniu wczorajszym w związku ze śledztwem przybył do Częstochowy prokurator sądu apelacyjnego w Warszawie, Kazimierz Rudnicki. Nadzór bowiem zwierzchni nad śledztwem sprawuje apelacja warszawska. Prasa „sanacyjna” usiłuje wmówić, jakoby krwawa rozprawa miała tło polityczne.

bk) Kielce. (Proces b. posła Wasynczuka.) Toż się w Kielcach przed Sądem Okręgowym proces b. posła Wasynczuka o obrazę osoby urzędowej. Żona Wasynczuka leczyła się w Kasie Chorych w Busku. Podczas jednej z wizyt lekarz ordynujący obraził ją, wobec czego mąż ujmując się za żoną spoliczkował lekarza. Wytoczono mu sprawę o obrazę osoby urzędowej podczas urzędowania. Bronił Wasynczuka 5 adwokatów. Sąd skazał Wasynczuka, który jest uwięziony na jeden rok więzienia. Obrona zgłosiła apelację i wniosek o zastąpienie aresztu kaucją.

bk) Łódź. (Konfiskata.) Wczoraj skonfiskowany został wydruk przez okręgowy komitet PPS. tygodnik „Łodziuś”.

bk) Płock. (Aresztowanie.) Wczoraj o godz. 7. rzeź. z polecenia prokuratora przy sądzie okręgowym w Płocku aresztowany został w Sierpcu jeden z czołowych kandydatów listy narodowej do Sejmu z okręgu wyborczego nr. 9, inż. Jaxa-Bakowski z Warszawy pod zarzutem rozpowszechniania odezw i ulotek o charakterze antypaństwowym. Aresztowany osadzony został w więzieniu w Sierpcu. Sprawa jego wkrótce rozpraczona będzie przez sąd.

MAŁOPOLSKA.

mp) Lwów. (Arcybiskup zakazał księdzu kandydata obok Żyda.) Ks. arcybiskup lwowski Twardowski zakazał kandydować ks. Szydelskiemu, który był na liście BB. na drugim miejscu jako przedstawiciel Ch. D. we Lwowie. Na trzecim miejscu tej listy figurował właściciel drukarni Jaeger, Żyd.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Aresztowania.) W dniu wczorajszym odbyły się w Wilnie aresztowania wśród Białorusinów. Zamknięto również bank białoruski przy czym zaarrestowano cały zarząd składający się z 6 osób, z adw. Stecliewiczem na czele.

kw) Wilno. (19 ofiar czerwonego teroru.) Na pociąg Iwieńce patrol KOP-u zatrzymał grupę włóczęgów, złożoną z 19 osób, którzy oświadczyli, że zbiegli z Rosji sowieckiej przed prześladowaniami, związaniem z przymusowo przeprowadzoną kolektywizacją. Uciekinierami zaopiekowały się starostwa pograniczne.

kw) Wilno. (Komunistka z walizką pełną biżuterii.) Władze bezpieczeństwa zatrzymały w gminie Radoszkiewice elegancką kobietę z ręczną walizką. Przytrzymana przedstawiła się na obszar Polski z Rosji sowieckiej w sposób nielegalny. W czasie śledztwa podała się za hr. Runowiecką i oświadczyła, iż była wzięta przez bolszewików, jednakże zdołała uciec. Rewizja walizki ujawniła zawartość biżuterii, brylantów, szafirów i pereł. Dalsze dochodzenia stwierdziły, iż zeznania domniemanej hrabiny są fałszywe. Wzięta w krzyżowy ogień pytań, przyznała się, że jest komunistką Emmą Kaufmann.

kw) Wilno. (Niefortunny pokaz gazowy.) Z pogranicza litewskiego donoszą, że grupa wojsk litewskich, przysłana z Kowna, z por. Łuczajsem na czele, zorganizowała pokaz obrony przeciwgazowej. Ludność przyglądająca się pokazowi, uciekała zanim zdążyła pęknąć bomby gazowe. Przewrotność ta uratowała ją, gdyż okazało się, że do ładowania bomb użyto gazów bojowych. Ofiarą tej omyłki padł sam por. Łuczajś, 2 pomocników, jak również oficerowie, którzy nie zdołali wczas nałożyć masek ochronnych.



"TRÓJKA" PHILIPSA

3-lampowy tan! odbiornik bateryjny

Czysty, wierny odbiór przy znacznym zasięgu i selektywności.

Cena wraz z głośnikiem Philipsa typ 2016 zł 399

Demonstracja w najbliższym sklepie radiowym przekona Was o doskonałości tego odbiornika.

POLSKIE ZAKŁADY PHILIPS S. A.

Warszawa, Karolkowa 36-44.

Z Poznania.

P) Akademia misyjna. W myśl zarządzenia Ojca św. Piusa XI. cały świat katolicki obchodzi w niedzielę, dn. 19. października r. b. „Dzień Misyjny”. Ustanowił zaś ten Papież - Misjonarz przedostatnia niedziela października każdego roku, jako dzień modlitwy i propagandy na rzecz misji, w tym celu, ażeby wszyscy katolicy całego świata odczuli głęboko i zrozumieć konieczność akcji misyjnej. (Ruch misyjny wzniósł się szczególnie w ostatnich siedmiu latach niepomnieć we wszystkich krajach, a na uznanie zasługuje społeczeństwo polskie, które wybitny w tej akcji bierze udział. Niestety, udzielana dotąd misjom pomoc nie mogła pokryć wszystkich jej wymogów wobec ogromu na tym polu zadań, zważywszy, że jest przecież do nawrócenia ponad miliard pogan, którym potrzeba opieki i troski nie tylko co do duszy, ale także co do ciała. Spełniając więc wolę Ojca św., misyjny Sekretarjat generalny przy Kancelarii Prymasa Polski, celem większego rozpalenia serc obywateli m. Poznania dla idei misyjnej, urządził pod protektoratem Najdosłowniejszego Ks. Kardynała Prymasa w niedzielę, dn. 19. bm. po godz. 17-ej w auli Uniwersytetu poznańskiego „Akademię misyjną” z programem następującym: 1) „Modlitwa za misjonarzy” ks. Chłondowskiego, wykona chór 4-głosowy XX. Salezjanów. 2) Słowo wstępne, wypowie ks. protoprezbiter Ap. oficjal, prof. dr. Wł. Hozakowski, prezes Naukowego Koła misjologicznego kapłanów. 3) Odczyt n. t. „Nasz obowiązek misyjny” wygłosi ks. prof. dr. Kazimierz Kowalski, delegat Episkopatu Polski do Związku akademickich Kół misyjnych. Referent wykaże wprost teologiczne podstawy działalności misyjnej, określone na ostatnim międzynarodowym akademickim kongresie misyjnym w Lublinie, a następnie wydatni charakter i wartość Papiestkich Dziej Misyjnych oraz wskaże na wielką aktualność pracy na rzecz misji katolickich. 4) „Pobudka misyjna”, Antolisej, wykona wspomniany chór salezjański. Septet dęty. Akademia transmitowana będzie przez Radio Poznańskie.

P) Z archidiecezji gnieźnieńskiej. W administrację oddano: ks. Wawrzyniowi Tobolskiemu, proboszczowi w Kaczanowie, parafie Bardo, ks. Mieczysławowi Buławskiemu, proboszczowi w Rynarzewie, parafie w Swarzędzie, parafie w Rynarzewie, ks. Stanisławowi Piotrowskiemu, proboszczowi w Ślawie, parafie Gołuchów. Na wikaryjaty powołano: ks. Ludwika Hoffmanna do Bydgoszczy, ks. Wacława Jankego z Bydgoszczy do Fary w Wągrowcu. — J. E. Ks. Kardynał Prymas zamianował ks. proboszczów Stanisł. Michalskiego, w Śremie radcą duchownym ad honores, ks. Władysława Stanisławskiego prokuratorem Arcybiskupiego Seminarium Duchownego. W administrację oddano: ks. prodziekanowi Bartłomiejowi Pi-

szczygłowemu w Odolanowie parafie w Janikowie Zalesnem, ks. Leonowi Chocieszyńskiemu, proboszczowi w Nieczanowie parafie w Madrem, ks. Tadeuszowi Gronwaldowi w Smiglu parafie w Buczu, ks. Mieczysławowi Kłosowi, proboszczowi w Buczu, parafie w Białcu, ks. Leonardowi Kurpiszowi, proboszczowi w Chodzieży, parafie w Budzynie, ks. Ewarystowi Nawrośkiemu, proboszczowi w Madrem, parafie w Zanienyslu. Ks. Jana Zarembe, misjonarza przy Kolegiacie farnej w Poznaniu, przeniesiono na rektorat przy kościele poddominikańskim w Kościanie. Na wikaryjaty powołano: ks. Franciszka Kłauzińskiego z Stęszewa na misjonarza kolegiaty farnej w Poznaniu, ks. Józefa Malczewskiego z Zanienysla do Gzarcza, ks. Bernarda Szudzińskiego z Ostrowa do Brodów, ks. Leopolda Szwanowskiego z Wieleń do Ostrowa, ks. Bolesława Żmignego z Brodów do Wieleń, ks. Gracjana Matysia z Odolanowa do Rydzyny.

P) W Poznaniu nie wolno mówić po polsku. Dwa niesłychane wypadki bezczelności niemieckiej, notuje „Dziennik Poznański”. Mianowicie zatrudniony w zakładzie introligatorskim Niemiec Arndt, 17-letni uczeń Grobelny, odezwał się po polsku do drugiego ucznia. Na to rozbawiony hakatysta doskoczył do Grobelnego z nożem, chcąc uderzyć w głowę, jednak chłopiec zdążył zasłonić się ręką i nóż zdarł mu tylko naskórek z 4 palcy. — Podobne zajście spotkało pewną panią, która nie wiedząc, iż to firma niemiecka weszła do składu rzeźniczego, własność Handlego przy rynku języcznym. Na prośbę w języku polskim jedna z ekspedjentek w opryskliwy sposób oświadczyła, iż wobec bojkotowania Niemców przez Polaków, oni nie myślą obsługiwać klientów, odwołujących się nie po niemiecku. O ile oba fakty polegają ściśle na prawdzie, zalecałoby się, aby władze zajęły się rozwydrzonymi Niemcami, którzy mają w Polsce bezczelność żądać, aby do nich mówić po niemiecku. Jest to tylko jeszcze jeden przekonujący incydent, aby Polacy nareszcie całkowicie zbojkotowali Niemców, którym się u nas widocznie za dobrze dzieje.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki 18. 10. „Orlow”, premjera. 19. 10. popoł. o godz. 3 „Halka”. 19. 10. wiecz. godz. 8 „Manru”. 20. 10. „Orlow”. — Teatr Polski: 18. 10. „Proboszcz wśród białek”. 19. 10. o godz. 15 „Panna młoda w garsoneterze”. (Ceny zmniejszone). 19. 10. wiecz. „Proboszcz wśród białek”. 20. 10. „Pani Blanka”. — Teatr Nowy: 18. 10. godz. 4 popoł. „Kot w butach” bajka. 18. 10. wiecz. „Książę Józef Poniatowski”. 19. 10. o godz. 2.30 popoł. „Kot w butach”, bajka. 19. 10. o godz. 5 popoł. „Kot w butach”, bajka. 19. 10. wiecz. „Książę Józef Poniatowski”.

Z CAŁEJ POLSKI.

() Ukamienienie podpalacza. Z Kielc donoszą, że we wsi Przeginia pow. olkuskiego, tłum złożony około 15 osób, dokonał samosądu na osobie mieszkańca tej wsi Piotra Zygulę, bijąc go kamieniami i łaskami, ponadto z tłumu padł strzał rewolwerowy, który ugodził Zygulę w pierś, powodując natychmiastową śmierć. Zygulę był zawodowym złodziejem i dał się we znaki mieszkańcom wsi, pozatem był on podejrzanym o podpalenie trzech stodół.

() Rekurs podatkowy w języku greckim. Właściciel majątku w pow. Łęczyckim, niejaki Kozuchowski, nie mogąc doczekać się odpowiedzi na przesłane podania protestujące przeciwko wygórowanym podatkom, postanowił zakpić sobie z władzy. W tym celu napisał rekurs w języku starogreckim, zaopatrując go w dopisek w języku polskim tej treści: „Ponieważ władze skarbowe nie mogą zrozumieć o co mi chodzi, gdy piszę poprawnym językiem polskim, może łatwiej mnie zrozumieją, gdy otrzymają podanie pisane w klasycznym języku starożytnych Greków”. Narazie nie wiadomo, jaki użytek zrobili władze podatkowe z tego rodzaju wnioskiem.

Kto kupuje towary zagraniczne, odbiera chleb robotnikom polskim!

Humor zagraniczny.



— Moja babka, gdy się urodziła, ważyła tylko trzy funty.

— Ciekawe. A czy została przy życiu? („Sundagsnisse”).

Co dają nam Uniwersytety Ludowe.

Jak wiadomo nam, Uniwersytety Ludowe założone przez zasłużone na polu oświaty Tow. Czyt. Ludowych, mają za zadanie podnieść stan oświaty na polskich wsi, na polskich terenach przemysłowych, stworzyć typ obywatela uświadomionego, zdolnego do podjęcia szlachetnego wysiłku pracy.

Uniwersytety Ludowe muszą światło wiedzy dać tym wszystkim obywateli, którzy jej nie zdołali posiąć w latach swej pierwszej młodości, bądź nie mogli opanować większego zakresu wiadomości potrzebnych do życia, swym dziecięciem natenczas umyślnie.

Dziś, gdy po wielkiej wojnie, unormowały się stosunki w naszym kraju, musimy wyrównać swe braki i niedomagania na każdym polu. Osiągnięcie tego nastąpić może jedynie przez uświadomienie, przez wyrównanie braków wiedzy. Związka na wsi polskiej i wśród ludności pracującej w ośrodkach przemysłowych, braki te dają się najwięcej odczuwać; zatem ci ludzie winni najbardziej zwrócić uwagę na Uniwersytety Ludowe, które są w życiu niejedynym tym ostatnim momentem, w którym może się dokształcić i rozjaśnić swój umysł. Nadto należy zwrócić uwagę, że w murach Uniwersytetu słuchacz, prócz całego szeregu wykładów praktycznych i ogólnych, którym dopełniają swe wiadomości naukowe, znajdują drugi dom, drugą rodzinę. Wspólne życie w internacie, wspólne pogawędki, zabrania, wycieczki i obcowanie ze swymi wychowawcami wpływa ogromnie na wyrobienie ogólne, na zachowanie i ogładę towarzyską. Wszyscy więc, którym dobro ogólne i osobiste leży na sercu, niechaj dołożą starań, by już w zimowym pięciomiesięcznym kursie męskim mogli wziąć udział. Rozpoczęcie kursu 4. listopada. Zapisywać mogą się kandydaci od 18—40 roku życia. Opłata za cały kurs wraz z utrzymaniem, mieszkaniem i nauką wynosi bardzo mało, bo zaledwie 400,— zł, t. j. 80,— zł miesięcznie.

Zapisy przyjmują:

- 1) Dyrekcja Uniwersytetu Ludowego Odolanów Wlkp.
- 2) Dyrekcja Uniwersytetu Ludowego Dalki, p. Gniezno.

SPRAWY GOSPODARCZE.

GIEŁDA

gp) Dziś dn. 18. 10. 30 r. kursy walut są następujące	
Dolar amerykański	1 8,91-9,25
Funt angielski	1 43,85
Frank francuski	100 34,84
„szwajcarski	100 172,60
Marka niemiecka	100 211,31
Guldenv. duński	100 172,54

gp) Bilans handlowy za miesiąc wrzesień. Według tymczasowego zestawienia G. U. St. we wrześniu przywieziono towarów 282 707 ton wartości 190 443 tys. zł. Wywieziono 1749 214 ton wartości 211 841 tys. zł. Saldo dodatnie wynosi zatem 21 398 000 zł.

gp) Amerykanizacja. Jak donoszą pisma nowojorskie, popularne tamtejsze konsorcjum handlowe Woolworth Co., które słynie z tego, że sprzedaje tylko towary po 5 i 10 centów amerykańskich, zamierza założyć w Berlinie szereg wielkich magazynów na wzór swoich magazynów w Ameryce, w których sprzedawane byłoby towary po 20 i 40 fenigów. Odnosne prace już są w toku. Magazyny te, podobnie jak w Ameryce, będą służyły potrzebom najuboższych.

gp) Optymistyczny pogląd prezydenta Hoovera na koniunkturę gospodarczą. Prezydent Hoover wygłosił w Cleveland na dorocznym zebraniu bankierów przemówienie na temat koniunktury na rynku amerykańskim. „Odczytaliśmy — mówił prezydent — silny wstrząs i nasz system gospodarczy został mniej lub więcej zdeorganizowany, ale podstawowe aktywa narodu zostały niekierunkowe. Zasoby nasze nie zmniejszyły się, a nasze olbrzymie urządzenia i organizacja naszej produkcji wzmożły się jeszcze w ciągu dwóch lat ostatnich. Depresja obecna ma charakter światowy. Jej przyczyną i skutki tylko w pewnej części tkwią w Stanach Zjednoczonych. Wobec tego nie potrzebujemy czekać, aż reszta świata dźwignie się z depresji. Inne narody są w większych, niż my kłopotach. Będziemy musieli znowu im pomagać i współpracować z nimi.” W konkluzji prezydent Hoover podniósł, iż optymizm urzędowy nie jest nieuzasadniony.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

o) W sprawie wyłączenia wysiłku lat na P.K.P. jak się dowiadujemy, termin wzniesienia podań pracowników etatowych, kandydatów na pracowników etatowych i pracowników nieetatowych do dyrekcji okręgowych kolei państwowych wzgl. do ministerstwa komunikacji o zaliczenie do czasu służby na P. K. P. służby kolejowej, cywilnopństwowej, wojskowej lub samorządowej, niezapisaną względnie urzędowo nieustwierdzonej w wykazach stanu służby (w aktach osobistych) pracowników, został zamknięty dnia 15. października r. b. Podania pracowników, skierowane do ministerstwa komunikacji, przedstawia dyrekcję zbiorowo ministerstwu do rozpatrzenia w terminie do 31. października r. b. O stanie prac nad ustaleniem czasu służby pracowników przedsiębiorstwa P. K. P. dyrekcje obowiązane są złożyć ministerstwu komunikacji sprawozdanie do dnia 31. grudnia 1930 r.

Z Warszawy.

W) Zjazd Izby Rzemieślniczych w Warszawie. W dniu 18 bm. odbędzie się w Warszawie konferencja Izby Rzemieślniczych, do udziału w której zaproszone zostały wszystkie izby rzemieślnicze na terenie całej Polski. Tematem obrad konferencji będzie m. inn. sprawa uchwalenia wniosków w związku z zapowiadaną na niedaleką przyszłość konferencją, organizowaną przez ministra przemysłu i handlu, następnie sprawa budżetów izb rzemieślniczych, oraz sprawa utworzenia związku izb.

W) Nowy dowódca K. O. P. Onegdaj przybył z Wilna do stolicy pułk. Kruszewski, dowódca pierwszej dywizji legionowej. Pułk. Kruszewski ma być mianowany dowódcą Korp. Ochrony Pogranicza. Dotychczasowy dowódca Korp. gen. Tessaro obejmie dowództwo korpusu w Przemyśle.

W) Rozprawa przeciwko Jagodzińskiemu. Rozprawa przeciwko Jagodzińskiemu, oskarżonemu o przygotowywanie zamachu na Piłsudskiego, odbędzie się w pierwszych dniach listopada.

W) Przytłumienie „profesora” szkoły bolszewickiej. Onegdaj komuniści zapowiedzieli wiec na Pl. Paryskim. Gdy poczęli się gromadzić na placu grupy ludzi — wkroczył patrol policyjny i komuni-

stów rozproszył. Wypędzeni z placu Paryskiego komuniści poczęli się gromadzić przy zbiegu ul. Bonifraterskiej i Muranowskiej. Policja rozprędziła ich ponownie. Wyparci z pl. Muranowskiego komuniści po raz trzeci zebraли się na ul. Dzikiej pod wieżami. Poczęli tam wznosić okrzyki antypaństwowe i podburzające tłum do ekscesów. Nagle na śmietniku, trzymając się latarni, stanął jakiś mężczyzna i poczęł wygłaszać przemówienie. Mówił z trudem po polsku wtóracząc ustawicznie wyrazy rosyjskie. Zwrócił on specjalną uwagę policji. Gdy ujrzał, że policjanci zbliżają się do niego, skoczył w tłum, dopadł taksówkę i chciał uciekać. Manewr ten nie udał mu się zupełnie. Policjanci dogonili go i tą samą taksówką odwieźli go do aresztu. Zatrzymany agitator usiłował przekupić policjantów, sumą 2000 dolarów, byle go puszczali wolno. Aresztowany jest ciekawą figurą. Przyjechał on specjalnie z Rosji, celem agitacji przedwyborczej. Znalaziono przy nim dokumenty, które wskazują, że miał on za zadanie nie tylko agitację, ale również wywołanie, gdzie się tylko da rozruchów i ekscesów. Aresztowany jest profesorem szkoły agitatorów w Rosji.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

M) Przygody księcia japońskiego w Warszawie. Księstwo japońskie Takamatsu i Kikuko interesują się bardzo żywo Szopenem i jego twórczością. Podczas zwiedzania miasta, książę zapytał zmienacka o urnę, zawierającą serce Szopena. Gdy ktoś z oprowadzających Japończyków odpowiedział: „W katedrze Świętojańskiej” — książę, widocznie bardzo dobrze poinformowany z usmiechem poprawił grzecznie: „Pan się myli, wiem dokładnie, że serce Szopena złożone jest w kościele św. Krzyża”. Incydent ten wywołał wśród obecnych wielką wesołość. Gdy księstwo japońskie odwiedziło pałac Wilanowski, gośpodarz hr. Branicki pokazał gościom japońskim pokoje, w których przechowywane są zbiory chińskie. W jednej z sal książę spostrzegł zawieszoną na ścianie jedwabne chińskie, pokryte cytatami. Książę zwrócił uwagę, na nie także swą japońską i widąc było na twarzach gości japońskich jakieś dziwne zakłopotanie. Wnet okazało się, że jedwabne chińskie zawieszono były naodwrot, tak, że czytający po chińsku oczywiście odczytywali ich nie byłoby w stanie. Odkrycie to wywołało również wielką wesołość wśród swity polskiej, a po wycieczce księstwa japońskiego w Wilanowie zarząd pałacu przystąpił do umieszczenia eksponatów chińskich w należyty porządku. Przy odjeździe z Warszawy księstwo japońskie wyraziło wielki żal, że z powodu braku czasu nie mogą odwiedzić Krakowa, o którym wiele słyszeł i czytali.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 17. 10. 1930.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunek wagi nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

„Ceny orientacyjne”
parytet Poznań

Zyto	17,75—18,25
Uspokojenie spokojne	24,50—26,25
Pszonica	19,00—21,50
Uspokojenie słabsze	25,00—27,00
Jęczmień przemiałowy	17,00—19,00
Uspokojenie spokojne	44,50—47,50
Jęczmień browarowy	2,10—2,40
Owies	11,00—12,00
Uspokojenie spokojne	13,00—14,00
Maka żytnia 65% w. w. wor.	15,00—16,00
Uspokojenie spokojne	45,00—47,00
Maka pszenna 65% w. w. wor.	30,00—35,00
Uspokojenie słabsze	2,10—2,40
Otręby żytnie	11,00—12,00
Otręby pszenne	13,00—14,00
Otręby pszenne (grube)	15,00—16,00
Rzepak	45,00—47,00
Groch Victoria	30,00—35,00
Ziemniaki jadalne	2,10—2,40
Ogólne uspokojenie spokojne	
Ziemniaki fabryczne bez obrotów.	

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Członk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

„Program Radja Poznańskiego”

8.30 Koncert poranny. 9.30 Gazeta poranna R. P. 10.15 Transmisja nabożeństwa z bazyliki wileńskiej. 12.00 Sygnał czasu. 12.05 Odczyt rolniczy. 12.25 Odczyt rolniczy. 12.45 Wykład dla gospodyń. 17.00 Akademia misyjna. 18.00 Koncert gramofonowy. 18.45 Nadprogram. 19.00 Koncert muzyki polskiej. 19.30 Recital fortepianowy. 20.00 Odczyt p. min. Czerwńskiego o okazji zwycięskiej walki z Rosją. 20.15 Zawody I. Okr. Wlkp. Zw. Kół. Śpiewaczych w Poznaniu. 22.00 Sygnał czasu. 22.15 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”

10.15 Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Poranek symfoniczny. 14.00 Odczyt rolniczy. 14.00 Fantazja na ludowe tematy węgierskie. 14.30 Odczyt. 14.50 Koncert. 15.40 Program dla dzieci. 16.00 Skrzynka pocztowa. 16.20 Muzyka z płyt gramofonowych. 16.40 Odczyt. 16.55 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Wiadomości przyjmione i pozytywne. 17.40 Koncert Repr. Orkiestry Pol. Państw. 19.00 Koncert orkiestry policyjnej. 19.00 Rozmaitości. 19.25 Płyty gramofonowe. 20.00 Odczyt p. min. Czerwńskiego. 20.15 Audycja ku uczczeniu 10-iej rocznicy zwycięskiego pokonu. 22.15 Koncert solistów. 22.50 Komunikaty.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Leszczyński”

z Leszna

na miesiąc listopad za 2,36 zł i ściągnąć należność przez listowego.

, dnia października 1930.

(Podpis i dokładny adres).

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski”

z Leszna

na miesiąc listopad za 2,36 zł i ściągnąć należność przez listowego.

, dnia października 1930

(Podpis i dokładny adres).

KINO PALACE - LESZNO - ULICA DWORCOWA
Dziś OKRĘT GRZECHU
 i w dni następne
 Potężny dramat amerykański, akcja którego odbywa się na rozszalałych falach Atlantyku.
 W głównej roli **GERTRUDA ASTOR** Początek o godzinie 7 i 9 wiecz. **CONCERT!**
 W niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9.

KINOTEATR IMPERIAL (Hotel Polski) LESZNO
 Dziś w sobotę i jutro w niedzielę
Conrad Veldt słynny mistrz ekranu
 w porywaj, filmie p.t. **„TRUCICIEL“**
 Nadto: L. serja wielkiego arcydzieła sensacyjnego z cyklu

„Tajemnica chińskiej dzielnicy“
 p.t. **„TAJEMNICZY DOM“**
 W roli głównej **„Tarzan“ JOE BONOMO**, Początek o godz. 7 i 9, w niedzielę o godz. 5, niezapomniany, 7-ej i 9-ej wiecz. O godzinie 2.30 popoł. **przedstawienie dla dzieci i młodzieży** Miejsce parterowe po 30 i 4 gr, balkon od gr.

Futra! F. MAKOWSKI Futra!
LESZNO
 ulica Wolności nr. 3. Zakład kufnierski.
 Na sezon zimowy polecam mój dobrze zaopatrzony skład w skóry kufnierskie.
Nowość! Skóry wyrobów krajow., lepsze i tańsze od wyrobów zagran.
SYLE, BIBERETY, SKUNKSY, Karakuly,
 itd.
 po znacznie niższych cenach.
 Przyjmuje reperacje i przeróbki

Miejska Komunalna Kasa Oszczędności
 w Lesznie

instytucja bankowa o pupilarnej pewności, za którą odpowiada miasto Leszno swoim majątkiem oraz siłą podatkową obywateli przyjmuje za dobrem oprocentowaniem od 6—10% rocznie

WKŁADY

od 1 złotego począwszy oraz udziela pożyczki wekslowe i skrytowe.
 Na życzenie zabezpiecza się wkłady przed dewaluacją.

Ogłoszenie. W naszym rejestrze spółdzielni zapisano dziś przy nr. 85 („Rozwój“ spółdzielnia osadniczo-budowlana w Lesznie w odpowiedzialności udziałami): W miejsce Wawrzyńca Biernackiego i Wojciecha Dydo wybrano Józefa Stębo, adiunkta kolejowego i Ludwika Kudętkę, elektra kolejowego, obuch z Leszna, jako członków zarządu. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest obecnie „Głos Leszczyński“ w Lesznie. Leszno, dnia 25 września 1930 r. Sąd Powiatowy.

Dyplomowana asystentka farmaceutyczna

(pomocnicza magistra), z kilkuletnią praktyką miejską i wiejską, siła sumienia i rutynowana, szuka posady w Lesznie lub w okolicy. Dobrze świadectwa i poważne referencje. Może się porozumieć po niemiecku. Prowadziła zarząd apteki. — Uroczajnie listowne zgłoszenia pod „Z. B. R.“ do eksp. „Głosu“.

Kto potrzebuje wody?

Zarządzam miejsce podziemnych żył wodnych różdżką czarodziejską. Dingoletnia praktyka. Pa. referencje od władz i osób prywatnych. A. Jachymowski, dyrektor browaru w Bojanowie.

Suknie, kostjumy płaszcze

wszelkie przeróbki wykonuję. **Skubiszowa — Leszno**, ul. Dąbrowskiego nr. 5. II p. **KURS KROJU** od 1. 11. 1930.

Majątność ANTONINY

posiada na sprzedaż większą ilość **cebuli żyławskiej**

Cena w drobnych partiach 7 zł za 100 kg.

Tanio na sprzedaż:

1 polowczyk jedno-konka

bryczki nowe i przechodzące z boku do wsiadania.

Mistrz kowalski, Teraowa Łąka, p. Leszno.

Poszukuję natychm. lub później

składu

przy ulicy Dworcowej, nadając się na lepszą branżę, najchętniej z pomieszczeniem. Oferty do eksp. Głosu pod Nr. 500.

WRÓCIŁEM!

Dr. med. Józef Lewandowski — Leszno.

WYTŁOCZNIJA OLEJU

A. DALS — Leszno, ul. Łaziebną 2

poleca **OLEJE CZYSTO LNIANE** pod gwarancją w każdej ilości oraz **KUCHY LNIANE**, całe i mielone.

HURT.

DETAL.

Wielki czas zamówić obuwie na sezon zimowy

Wykonuję na miarę obuwie damskie i męskie podług najnowszych turni. — **BUTY** do konnej jazdy oraz myśliwskie. — Moje wyroby przewyższają fabryczne. Ceny bardzo umiarkowane. — Przyjmuje wszelkie reperacje butów, kaloszy itp. Obsługa fachowa i rzetelna.

A Ciesielski, Leszno, ulica Osiecka 8.

Tamże może się uczeń natychmiast zgłosić.

Panowie restauratorzy

chcecie mieć gościa stalego, kupujcie piwa

z browaru Junkiego w Bojanowie.

Dostarcza

wyborne piwa

flaszkowe i beczkowe.



NA JESIEŃ i ZIMĘ

polecam w olbrzymim wyborze:

płaszcze, raglany, futra, kurtki futrzane, jupy, ubrania, spodnie

oraz wszelkie artykuły męskie.

OSTATNIE NOWOŚCI TEGO SEZONU od najtańszych do najwykwintniejszych.

Ceny znacznie niższe.

Ceny znacznie niższe.

M. Przybylski, Leszno, ul. Dworcowa 50

PROSZĘ ZWAZAĆ NA FIRME!

W niedzielę, dnia 19 bm.

ZABAWA TANECZNA

u p. KONIECZNEGO w Lesznie, przy ul. Lipowej, Początek o godz. 6. Uprzejmie zaprasza Gospodarz

Hotel Conrad - Leszno

We wtorek, dnia 21. 10. 1930 r.



świnio bicie

Wannę

kąpielową, bez pieca, kupię. Zgłoszenia do eksp. Głosu.

Poszukuję skromnego

pokoju

od 1-go listopada. Oferty do eksp. „Głosu“ pod l. „100“.

Pokój

umeblowany, duży, słoneczny, z elektr. oświetl., centralnem ogrzewaniem, z ciepłą wodą, dla 1—2 osób od 1. 11. br. do wynajęcia. Zgł. do eksp. Głosu.

Służąca

starsza, która umie gotować, potrzebna do wszelkich prac domowych. Pism. zgłoszenia do eksp. „Głosu“ pod „1011“.

Bank Ludowy

w Rawiczu
 płaci najwyższe odsetki od wkładów.

HOTEL FOEST — LESZNO

Jutro w niedzielę, 19 bm., od godz. 7/9 w.

KONCERT

w małej salce.

PARKIETOWA POSADZKA DO TANCA.

Wstęp wolny. Wstęp wolny.

Samodzielną

książkowa - korespondentka

z dłuższą praktyką, z stenografią polską i niemiecką — biegłą maszynistką, władającą językiem polskim i niem., w słowie i piśmie od 1. 11. b. r. lub wcześniej potrzebna. Tylko zgłoszenia pisemne odpowiadające wymogom z podaniem żądanej pensji, referencji i odpisów świadectw uprasza się skierować do eksp. „Głosu“ pod „A. B. 100“.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W poniedziałek, dnia 20 bm. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawcą będą w mojej składnicy przy ul. Wolności 14

1 rower męski

najwięcej dającym za gotówkę.

L. rej. 2728/30.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

Kupujcie

ROWERY

tylko z marką

„HERKULES“

z dwuletnią gwarancją tanie, trwałe, efektywnej produkcji.

Fabryka Rowerów, Smiglel Wilk.

J. Sobieskiego 16. Telefon nr. 69.

Reklama jest dźwignią handlu!

BANK LUDOWY-PONIEC

DOM WŁASNY. ZAL. W ROKU 1893. TELEFON 31

PRZYJMUJEMY:

WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA WKŁADY KILKUNASTOMILJONOWA. — UDZIELAMY POŻYCZEK I ZAŁATWIAMY WSZELKIE INNE TRANSAKCJE BANKOWE

Składajecie swoje oszczędności w Powiatowej Kom. Kasie Oszczędności w Lesznie

ulica Dworcowa 7.

Gmach własny.

Telefon nr. 88.

Rok założ. 1889.

Wypożyczamy skarbonki oszczędnościowe i załatwiamy wszelkie transakcje w zakres bankowości wchodzące.

St. Muszkiet

Leszno,
Rynek 19.
korzystne źródło
zakupu wszelkich
artykułów męskich.



Specjalny magazyn artykułów damskich

„Bon Marche“

LESZNO — ULICA DWORCOWA 4.
KAPELUSZE damskie, dziecięce i żalobne
w wielkim wyborze. — BIELIZNA, pończoszki, rękawiczki, robotki ręczne i galant
NOWOSCI stale na składzie!!

Mleko

świeże i czyste

rolniczej Mleczarni
w LESZNIE
jest najzdrowsze



Radio! Radio-sprzet!

AKUMULATORY!!

baterie anodowe stale na składzie

Reparacje i naprawy akum.

T. SMOLANOWICZ

Leszno, ul. Dworcowa 11

Telefon 216.

Józef Danielak

skład bławatów
Leszno, Rynek 11.
Telefon 148.

Wykonuje

wielkie

prace stolarskie

jak: meble, bu-

dowlę itp. Mam

stałe na składzie trumny po

najlepsz. cench. Edward

Werner, mistrz stolarski —

Leszno, Comeniusza nr. 20



MICHAŁ JEKEL - OSIECZNA

poleca

gotowe sypialki, jadalni, kuchnie, i t. p.
Wykonuje wszelkie prace budowlane solidnie.
Trumny stale na składzie. Niskie ceny i dogodne
warunki sfaoty.

Jan Skrzypczak

mistrz kamien, rzeźbiarski

Leszno, al. Muśnickiego 5.

Oddział: ulica Osieczna 26

Pomniki Figury

z różnego rodzaju kamieni.

Futra

spody — skórki, obrazy na płaszcze damskie, futra gotowe

Nowości! skórki krajowe są lepsze od zagranicznych poleca

F. Makowski, Leszno

ul. Wolności 3.

Tomasz Stanek

LESZNO
ulica Leszczyńska 43.
Najwykwalif. krawiectwo
damskie, męskie i wojskowe
SKŁAD SUKNA.

SAMOCCHODY CHEVROLET

osonowe, ciężarowe, autobusy. — OPONY Goodyear, Firestone, cławy, smary. Warsztat reparacyjny przy ulicy Przemysłowej 33

T. SMOLANOWICZ, LESZNO, DWORCOWA 11, TEL. 216

Ceramika

Leszno, Dworcowa 11

Szkło! Porcelana!

Sprzęty kuchenne!

MLYN PAROWY

W KROBI

A. Kulczyński

Telefon 12.

Zakup zboża.

Sprzedaż mąki i ospy.

MAGAZYN OBUWIA

DAMSKIEGO, MĘSKIEGO

i DZIECIĘCEGO

BRACIA SZURKOWSCY, LESZNO

Tel. 325. DWORCOWA 55.

Tel. 325

ZAMOWIENIA

PODŁUG MIARY

ORAZ WSZELKIE REPARACJE

wy onuje się we własnych warsztatach.

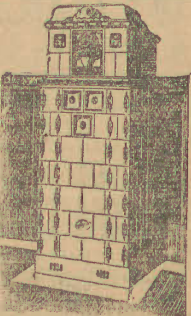
TAPETY

linoleum, listwy, linkrusta, papier pakowy, gazetowy, pergaminowy, listkowy, kartony, towary galanter.

„Bazar“

właśc.: PAWEŁ ABT

Leszno, Dworcowa 3.



ST. JANKOWSKI - LESZNO

Walcowa 4, mistrz gacnarski

Budowa piecy, siła i kalfi

i przyborów do piecy.

PALI się

W LESZNIE I OKOLICY!!

najlepiej prima węgiel górnośląski

z firmy

L. Wenski, Leszno, ulica Wolności 16

Wagonowo. — Telefon nr 18. — Detalicznie

Antoni Kaczmarek - Osieczna

Tel. 15 poleca Tel. 15

TOWARY KOLONIALNE

Wina, wódki i spirytus mono. — Hurt. piw i lemoniad.

Sklad zelaza i sprzetu gospodarczych.

DELIKATESY

Madwona Fabryka

Fortepianów i Pianin

T. Betting

Leszno (Pozn.)

Telefon 235. Telefon 235.

MEBLE

kanapy, leżanki, garnitury klub, materace itp. kupuje się najlepiej i na kor. wśn warunkach w firmie

JAN BARANSKI

Leszno, ul. Leszczyńskich 37.

Przyjmuję wszelkie prace w zakres tapicerstwa wchodzące.

SZLIFIERNA SZKŁA

POZŁOTNICZWO!

Szkło okienne, lustra, ramy do obrazów, listwy do tapet, fachowa i gustowna oprawa obrazów

LUDWIK SCHMIDT

mistrz pozłoty i szklarski

Leszno, Rynek 9.

W. Brechowiak

mistrz ruskarski.

Broń i amunicja.

Fragbory fotograficzne.

Leszno - Wilko.

ul. Wolności 6. Tel. 281

MEBLE WYŚCIELANE

na dogodnych warunkach, na małe raty. Garnitury klubowe, pluszowe, kanapy, leżanki, materace, wkładki sprężynowe w wielk. wyborze. Przyjm. przeróbki różn. rodz.

B. CHMIELEWSKI

Leszno, plac Dr. Metzga 4

JADALNIE

sypialnie i pokoje męskie, w gustownym wykonaniu, z drzew krajowych i zagr. poleca na dogod. warunkach

Teofil Hałas, Krobka

Fabryka mebli. Telef. 57.

Józef Rzepka

Księgarnia i skład

papieru

Leszno, Rynek 14

Telefon 168.

OBROŃCA PRYWATNY

załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej.

A. RUNK

LESZNO, Dworcowa 36

NAJTANIEJ KUPUJE SIĘ

ubrania, płaszcze, spodnie, ubrania czarne do służy męskie, ubrania chłopięce, wszelkie artykuły męskie, przybory wojskowe — płaszcze i suknie damskie

A. POLEWICZ - LESZNO

Dworcowa 1. (przy Ryнку) Dworcowa 1.

POLECAM

po najniższych cenach

Ia węgiel górnośląski

BRYKIETY, DRZEWO OPALOWE.

ST. WOLNOWSKI, LESZNO,

UL. LESZCZYŃSKICH 28 TELEF. 73

BANK LUDOWY LESZNO - RYNEK 25

TELEFON NR. 297.

załatwia wszelkie transakcje wchodzące w zakres bankowości. Wypożycza skarbonki oszczędnościowe.

GMACH WŁASNY

Przedpłata: Na poczek wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika.“ „Ognisko Domowe.“, dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z odnosz. do domu przez listowoz włącznie z opłatami pocztowymi wysoko kwartalnie 7 00 — miesięcznie 2 36 zł, w ekspedycji agenturach miesięcznie 2 00 zł z odnośnikiem do domu 2 20 zł. Oddzielny numer 15 groszy

Ogłoszenia: Wiersz milim. 1 lin. na str. 6 lin. 20 groszy. Reklamy 1 lin. w dziele redakcyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2 00 złote. Przy częst. powtarzaniu udziela się abatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpuszczają. Za telefoniczne podanie ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203 736. Skrytka poczt. 22

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonent nie ma prawa do odszkodowania

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Polowiński Ign. ul. Paderewa 10, o. Bojanowo: Adamczewski, Dw. cows. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicz 24. Gościny: Kiełmiński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Krobka: A. Wlekiński, Wolsztyn: A. Smoczyński, Kościelnia nr. 1. Młojka Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: Wędk, fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Celińska ul. Małowańska nr. 6. Wilejów: G. Wojciech, Pogorzale: Kos. drogeria, Rynek. Wielichów: Dudek, piekarnia. Dubin p. Rawicz: R. Kowalski. Września: Dąbajski, Rynek. Siedlna, Rynek. Matyja, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świąciszewo: Koschel, Krzywiń: Bol. Pilarczyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia.